№ 246. Poniedziałek, 24 listopada (6 grudnia) 1875. № 246.

Prenumerata miejscowa bez odsyłania:
Na rok . . . 9 r. s.
Za 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . — 75 k.
Za odnoszenie do domu
5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. F. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DWUNASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W wtorek, 25 listopada (7 grudnia). — św. Klimenta mucz.
W środę, 26 listopada (8 grudnia), — św. Alipija i Jakowa.
W czwartek, 27 listopada (9 grudnia), Znam. Pr. Bogorod.

Wschód i zachód Słońca.

Słońce wschodzi o godzinie 7 minut 55 rano.
„ zachodzi o godzinie 3 minut 47 wieczór.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą.
Stóp 0 cali 5

Kalendarz rzymsko-katolicki

W wtorek, 25 listopada (7 grudnia), — św. Ambrożego.
W środę, 26 listopada (8 grudnia), — **Niepok. Pocz. N. M. P.**
W czwartek, 27 listopada (9 grudnia), — św. Leokadji.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Ich Cesarskie Wysokości Następca Tronu Cesarzewicz i Wielka Księżna Cesarzewiczowa, z Najdostojniejszemi Dziećmi, raczyli 20 listopada (2 grudnia), po godzinie 3-ej, przenieść się z Carskiego Sioła do St. Petersburga, do Własnego Jego Cesarskiej Mości Pałacu Aniczkina.

—

* Ich Cesarskie Wysokości Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz i Wielka Księżna Marja Pawłówna, z Wielkim Księciem Aleksandrem Włodzimierzowiczem, raczyli przenieść się 20 listopada (2 grudnia), o godzinie drugiej po południu, z Carskiego Sioła do St. Petersburga. (*Gon. Urzęd.*)

* Komitet do spraw Królestwa Polskiego, na posiedzeniu 14 października ~~1875 roku~~, roztrząsnąwszy przedstawienie Zarządzającego Ministerstwem Spraw Wewnętrznych (z czas. komisji do spr. włośc. gub. Król. Polsk.) o gruntach, wyznaczanych bezrolnym i pozostawianych przez nich bez rozporządzenia, uchwalił: w uzupełnieniu postanowienia Komitetu urządzadzającego w Królestwie z 4 sierpnia 1867 roku (art. 1,254), postanowić co następuje:

1. Jeżeli włościanin bezrolny lub dymisjonowany żołnierz, który otrzymał, na mocy tabeli likwidacyjnej lub aktu nadawczego, grunt z pustek w dobrach prywatnych lub z gruntów rządowych i poduchownych, nie obejmie takowego w swe rozporządzenie, lub objąwszy grunt opuści go w ciągu pierwszych trzech lat od jego otrzymania, bez wszelkich rozporządzeń i nie zaprowadziwszy na nim żadnego gospodarstwa i jeżeli przy tem miejsce zamieszkania pomienionych osób nie jest wiadome zarządowi gminy w której znajduje się wyznaczony grunt, to miejscowy wójt gminy, po upływie trzech miesięcy od dnia wprowadzenia w wykonanie tabeli lub aktu, jeżeli grunt nie został objęty, albo od czasu opuszczenia objętego gruntu, obowiązany jest zrobić trzykrotne w miejscowym dzienniku gubernjalnym ogłoszenie, z wezwaniem niewiadomego z pobytu właściciela lub jego spadkobierców, i takież ogłoszenie wywiesić w zarządzie gminy.

2. Jeżeli po upływie roku od dnia zamieszczenia w dzienniku trzeciego ogłoszenia, ani niewiadomy z pobytu właściciel, ani nik z jego spadkobierców nie da żadnej o sobie wiadomości miejscowemu wójtowi gminy, to ten ostatni donosi o tem miejscowemu komisarzowi do spraw włościańskich, który przekonawszy się o zachowaniu ustanowionego w art. 1 przepisu co do wezwania nieobecnego właściciela lub jego spadkobierców, wyznacza wolny grunt innemu bezrolnemu, ogólnie ustanowioną do tego drogą.

3. Do gruntów opuszczonych przez ich właścicieli po upływie trzech lat od czasu ich objęcia, stosują się ogólne prawa o majątkach niewiadomych z pobytu osób.

4. Dla gruntów objętych przez bezrolnych i opuszczonych przez ich właścicieli, przed wydaniem niniejszych przepisów, termin trzyletni, wspomniony w art. 1, liczy się od czasu wydania niniejszych przepisów.

Najjaśniejszy Pan na protokule Komitetu, 31 października 1875 roku, raczył napisać Własnoręcznie „*Wykonać.*"

—

* Komitet do spraw Królestwa Polskiego, na posiedzeniu 14 października 1875 roku, roztrząsnąwszy przedstawienie Zarządzającego Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, z 10 sierpnia 1875 roku, Nr. 4,226 (z czas. komisji do spr. włośc. gub. Król. Pols.), w kwestji sposobu poświadczania i zatwierdzania dobrowolnych umów, zawieranych pomiędzy włościanami o zamianie jednych gruntów na drugie, uchwalił: w rozstrzygnięciu powstałych przy stosowaniu postanowień byłego komitetu urządzającego w Królestwie z 25 lipca 1864 r. (art. 118) i 30 grudnia 1865 r. (art. 524) postanowić, że kontrakta pomiędzy włościanami w przedmiocie aljenacji, za pomocą zamiany, gruntów i osad nabytych przez nich na podstawie ukazów z 19 lutego 1864 roku, powinny być sporządzane tą drogą, jaka w ogóle jest ustanowiona dla aljenacji pomienionych gruntów włościańskich. Zawierane zaś przez włościan na mocy art. 23 ukazu z 19 lutego 1864 roku, umowy o zamianę gruntów dla zniweczenia szachownicy, podlegają poświadczeniu i zatwierdzeniu miejscowych instytucji do spraw włościańskich drogą ustanowioną przez postanowienie komitetu urządzającego z 25 lipca 1864 r. (art. 118).

Najjaśniejszy Pan na protokule Komitetu, 31 października 1875 roku, raczył napisać Własnoręcznie, „*Wykonać*".

—

* Najjaśniejszy Pan, 4 listopada r. b., Najwyżej rozkazać raczył:

1. Posadę polowego atamana pułków dońskich, konsystujących w warszawskim okręgu wojskowym, i istniejący przy nim zarząd zwinąć.

2. Urzędników składu osobistego zarządu powrócić do ich oddziałów, lub uwolnić przywilejowo za rozporządzeniem najbliższej zwierzchności.

3. Nieukończone czynności zarządu oddać sztabom właściwych dywizij kawalerji, a skończone uporządkować i podlegające zachowaniu oddać do obwodowego archiwum wojska dońskiego.

—

* Najjaśniejszy Pan, 18 września roku bieżącego, Najwyżej zezwolić raczył na ustanowienie w nowogrodzkiej szkole duchownej i w szkołach żeńskich wydziału duchownego: dierżawińskiej, dierewiańskiej i przy aleksandrowskim domu przytułku, stypendjów imienia „metropolity Izydora," po jednem w każdym z tych zakładów, na koszt procentu od ofiarowanego w tym celu przez najprzewielebniejszego metropolitę kapitału w ilości 4,500 rub.; przy tem Jego Cesarska Mość Najmiłościwiej raczył rozkazać podziękować metropolicie Izydorowi.

—

* Przez Najwyżej zatwierdzoną, 9 (21) czerwca 1873 r., uchwałę Rady Państwa, w mieście Tyflisie założone zostało progimnazjum żeńskie, z poddaniem go pod władzę dyrektora tyfliskiego gimnazjum żeńskiego Wielkiej Księżny Olgi Teodorównej i kuratorskiej przy niem rady.

Obecnie Najjaśniejszy Pan, ze względu, że założenie pomienionego progimnazjum, należy do opiekuńczej troskliwości Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Olgi Teodorownej o rozpowszechnienie wykształcenia żeńskiego w kraju Zakaukazkim i że zakład ten, mając obecnie 200 uczennic, przedstawia rękojmię trwałego istnienia, Najmiłościwiej rozkazać raczył: nadać tyfliskiemu progimnazjum żeńskiemu nazwę tyfliskiego progimnazjum żeńskiego Wielkiej Księżny Olgi Teodorownej, od imienia Najdostojniejszej jego założycielki i protektorki.

—

* Najjaśniejszy Pan, w skutku przedstawienia do Komitetu Ministrów i według uchwały takowego, Najwyżej rozkazać raczył: upoważnić poddanych francuzkich czasowego odeskiego kupca 1-ej gildji Hipolita Goulier, inżyniera Arystydesa Proux, Oskara Goalou i kupca odeskiego Salomona Berga, do założenia akcyjnego towarzystwa fabryki mechanicznej i maszynowo-budowlanej Goulier-Blanchard w Odesie, na podstawie Najwyżej roztrząśniętej i zatwierdzonej 2 października roku bieżącego ustawy.

—

* Przez Najwyższe rozkazy w wydziale Wojny, w Liwadji:

1) 10 listopada r. b., przemianowany został: naczelnik powiatu Kaliskiego, zaliczony do piechoty armji kapitan *Snoksarow*—na asesora kolegjalnego, z uwolnieniem z wydziału wojskowego; mianowany został sztabs-kapitan Kaliskiej brygady straży granicznej *Maksimow*—naczelnikiem straży ziemskiej powiatu Będzińskiego, w gubernji Petrokowskiej, z zaliczeniem do kawalerji armji i z przemianowaniem na sztabs-rotmistrza.

2) 11 listopada r. b., awansowany został pułkownik zapasowego szwadronu 5 litewskiego pułku ułanów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Arcyksięcia Alberta Austrjackiego *Kupczinew*—na jenerał-majora, z uwolnieniem ze służby, z mundurem i całkowitą emeryturą; przetranzlokowani został porucznik 27 witebskiego pułku piechoty *Sancewicz*—do 3-go wschodnio-syberyjskiego bataljonu linjowego.

—

* *Departament Telegrafów.* Od stacji telegraficznej w Taszkiencie zbudowana została linja telegraficzna do Chodżentu i na stacjach telegraficznych w mieście Chodżencie i Piskencie (czasowa) otwarte zostało przyjmowanie depesz korespondencji wewnętrznej.

—

* *Bank Polski* podaje do powszechnej wiadomości, że od dnia 1 (13) grudnia r. b, od wszystkich przedmiotów, oddawanych na skład do Magazynu Banku Polskiego przy ulicy Nowogrodzkiej, pobierane będą opłaty składowego i asekuracyjnego w wyższym aniżeli dotąd stosunku, a mianowicie: skład we od każdych stu rubli, dobrowolnie przez składającego podanej wartości towaru, lub w razie otrzymania na tenże z Banku zaliczenia, w stosunku oznaczonej przez taksatora, a przez Bank przyjętej wartości złożonego przedmiotu, za pierwsze trzy miesiące po kopiejek piętnaście, za każdy miesiąc, za następne zaś po dziesięć kopiejek, za każdy miesiąc i asekuracyjne w stosunku po 8‰ rocznie od wartości towaru, przez składającego ustanowionej.

Od towarów zaś, już znajdujących się we wspomnionym magazynie, opłaty powyższe pobierać się będą od 1 (13) stycznia 1876 roku. (7,267).

* W Warszawskim sądzie wojskowo-okręgowym, przy otwartych drzwiach, będą wprowadzone sprawy:

Dnia 25 listopada (7 grudnia):

1. Przeciwko szeregowcom 5 litewskiego pułku ułanów, Bazylemu *Nikołajewowi*, Mojżeszowi *Sołowjewowi* i Jefimowi *Pryjmace*, oskarżonym o kradzież i zabójstwo.

2. Przeciwko szeregowcowi petrokowskiej komendy miejscowej, Bazylemu *Jewdokimowi*, oskarżonemu o nieposłuszeństwo i słowne ubliżenie zwierzchnikowi.

3. Przeciwko szeregowcowi warszawskiego bataljonu miejscowego, Wawrzeńcowi *Żukowowi*, oskarżonemu o niepoprawnie złe sprawowanie się i czynne ubliżenie zwierzchnikowi niższego stopnia.

Dnia 26 listopada (8 grudnia):

1. Przeciwko niższym wojskowym 16 ładogskiego pułku piechoty, podoficerowi Pawłowi *Petrence* i szeregowcom Piotrowi *Galkinowi*, Teodorowi *Wołkowowi* i Szymonowi *Wołkojedowowi*, oskarżonym: *Galkin* o dwie proste i jedną gwałtowną kradzież i inne przestępstwa, podoficer *Petrenko* o ukrycie kradzionego, a dwaj ostatni o usiłowanie ucieczki.

2. Przeciwko starszemu podoficerowi wołyńskiego pułku lejb-gwardji Janowi *Krawczence*, oskażonemu o nieposłuszeństwo.

* Na rzecz osób, które ucierpiały od pożarów, jakie nawiedziły w roku bieżącym miasta Pułtusk i Prasnysz, jak również inne miejscowości kraju tutejszego, oprócz ofiar, o których podanem było w NN. 170, 176, 181, 192 i 203 „Dziennika Warszawskiego," wpłynęło do kancelarji Jenerał-Gubernatora Warszawskiego, z redakcji „Kurjera Codziennego," 379 rs. 23 kop.

Ponieważ z sumy tej, kwota 146 rs. 94 kop. przeznaczona została przez ofiarodawców na rzecz m. Prasnysza, reszta zaś, t. j. 232 rs. 29 kop., na rzecz miast Pułtuska i Włodawy, tudzież osad Opole i Końsko-Wola, przeto kwota 146 rs. 94 kop. odesłana została stosownie do jej przeznaczenia, z sumy zaś 232 rs. 29 kop., w skutek podziału uskutecznionego z upoważnienia JW. Jenerał-Gubernatora Waszawskiego, posłano: 40 rs. do ustanowionego w m. Pułtusku osobnego komitetu dla rozdania pogorzelcom pułtuskim; 92 rs. 29 kop. do rozporządzenia gubernatora lubelskiego, dla rozdania pogorzelcom osad Opole i Końsko-Wola, z przeznaczeniem dla osady Opola 40 rs. i dla osady Końsko-Wola 52 rs. 29 kop., oraz 100 rs. do rozporządzenia gubernatora siedleckiego, dla rozdania najbardziej potrzebującym pogorzelcom m. Włodawy.

* JW. Główny Naczelnik kraju, Dowodzący wojskami okręgu wojskowego warszawskiego, Jenerał-Adjutant Hrabia Kotzebue, raczył wyjechać w dniu wczorajszym, pociągiem porannym, do S. Petersburga.

—

* Jego cesarska wysokość arcyksiążę austrjacki Albert, raczył w dniu dzisiejszym przejeżdżać przez Warszawę, udając się do St. Petersburga.

* Wyjechali z Warszawy: jenerał-adjutant *Czertkow*—za granicę; jenerał-major *Wrangel*—do Płocka.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* **Gabinet numizmatyczny** uniwersytetu warszawskiego pozostaje pod zawiadywaniem profesora zwyczajnego A. J. Pawińskiego. Ze sprawozdania tegoż uniwersytetu za 1874—5 rok akademicki okazuje się, że na początku roku sprowozdawczego gabinet pomieniony liczył 10,419 przedmiotów, wartości 4,260 rs. W ciągu tegoż roku gabinet uzyskał w darze 3 przedmioty, wartości 9 rs. Z końcem przeto roku sprawozdawczego gabinet numizmatyczny posiadał 10,422 przedmioty, wartości 4,269 rs.

—

* W przyszły czwartek, 27 listopada (9 grudnia), dany będzie w Klubie Ruskim, w celu dobroczynnym, **koncert**, w którym wezmą udział panna W. W. Timanow (uczennica Tausiga i Liszta) i amatorowie. Szczegóły koncertu podane będą w osobnych afiszach Biletów dostać można w księgarniach Kożanczykowa i Istomina oraz u szwajcara Klubu.

—

* *Warszawska Gazeta Policyjna* zamieszcza następujący **wypadek miejski:**

— W dniu 20 listopada (2 grudnia), w ucząstku Zamkowym, w gmachu uniwersytetu, Teofila Misiewicz piastunka, lat około 50 wieku licząca, niezamężna, przed kilku laty cierpiąca na pomięszanie zmysłów, wlazła przez strych na dach 2-u piętrowej oficyny, rzuciła się na ziemię i na miejscu życie postradała.

Z INNYCH GUBERNIJ.

* Dnia 26 listopada (8 grudnia), w uroczystość orderu św. wielkiego męczennika i zwycięzcy Jerzego, odbędzie się w salach Pałacu Zimowego, w Najwyższej obecności Najjaśniejszego Pana, nabożeństwo i parada, w której wezmą udział kawalerowie orderu św. Jerzego i znaku honorowego orderu wojskowego.

Całą paradą dowodzić będzie, jak donosi *Ruski Inwalid*, dowodzący czasowo wojskami gwardji i okręgu wojskowego petersburgskiego, jenerał-adjutant Bistrom.

W sali Jerzego dowodzić będzie wszystkiemi wojskami jenerał-adjutant książę Świętopełk-Mirski.

W sali Herbów: całą piechotą raczy dowodzić Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu; bataljonem dowodzić będzie Jego Cesarska Wysokość książę Aleksander Piotrowicz Oldenburgski.

W sali Aleksandrowskiej dowodzić będzie całą kawalerją Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz.

W pokoju Pikiety dowodzić będzie całą artylerją naczelnik artylerji okręgu, jenerał-adjutant książę Massalski.

—

* Najwyższy przegląd wszystkich wojsk konsystujących w Petersburgu i jego okolicach (pułki piechoty gwardji w składzie po 4 bataljony w każdym) odbędzie się, jak zawiadamia *Ruski Inwalid*, 27 i 28 listopada (9 i 10 grudnia), na polu Marsowem.

* Dnia 10 listopada, o godzinie 9½ wieczorem, pociągiem nadzwyczajnym drogi żelaznej rostowsko-władykaukazkiej, raczył przyjechać do Władykaukazu Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Jenerał-Inspektor inżynierji, Jenerał-Inspektor kawalerji, Mikołaj Mikołajewicz Starszy.

Dnia 11 listopada Jego Cesarska Wysokość odbył przegląd 2-go i 3-go bataljonu saperów kaukazkich, z których ostatni przyszedł w tym celu ze stannicy Assinowskiej; następnie Jego Cesarska Wysokość raczył zwiedzić progimnazjum wojskowe i poligon instrukcyjny.

Dnia 12 listopada, o godzinie 9½ z rana, Jego Cesarska Wsokość Wielki Książę raczył wyjechać do Tyflisu.

—

* **Na posiedzeniu II oddziału Cesarskiego towarzystwa wolno-ekonomicznego**, odbytem 12 listopada, profesor A. J. Chodniew zakomunikował ciekawe szczegóły o fabrykacji masła sztucznego.

Po wykazaniu, że w skutek podrożenia w ostatnich czasach artykułów żywności, chwycono się nowych sposobów przysposabiania takowych, w celu wpłynięcia na obniżenie ich ceny, p. Chodniew zauważył, że w liczbie tych sposobów ważne miejsce zajmuje nowy sposób robienia masła z tłuszczu wołowego. Sposób ten, zastósowany po raz pierwszy w 1870 roku, podczas oblężenia Paryża, zależy na tem, że tłuszcz wołowy, oczyszczony i zgnieciony, topi się przy temperaturze 40 - 45° Cels. w niewielkiej ilości wody, do której sypie się nieco sody i kładzie się zgnieciona podpuszka. Podczas topienia się tych ingredjencji, trwającego 1½ do 2 godzin, trzeba je mięszać nieustannie; następnie masa stopiona przelewa się do innego naczynia, w którem tłuszcz osadza się i stygnie zwolna przy 25° Cels. Po ostudzeniu się tej masy, takowa kładzie się pod prasę, przyczem wydziela się z niej płyn czyli tłuszcz (*graisse alimentaire*), do składu którego wchodzą: oleina, palmatyna i niewielka ilość stearyny. Tłuszcz ten, z powodu podobieństwa jego składu do składu ruskiego masła krowiego, może zastępować to ostatnie; przytem p. Chodniew nadmienił, że konsumpcja masła sztucznego rozpowszechnia się coraz bardziej, zarówno w Ameryce północnej i Anglji, jak i u nas, gdzie produkowane jest w moskiewskim i petersburgskim zakładach p. Marixa.

Potrawy robione na tem maśle, jak poświadcza p. Chodniew, nie mają żadnego szczególnego zapachu. W końcu referent powiedział, że z ekstraktu tłuszczu, osiąganego w ten sposób, robione jest w zakładach p. Marixa masło czuchońskie i śmietankowe, w którym to celu dodaje się do ekstraktu pomienionego pewna ilość mleka niezbieranego lub śmietanki, poczem mięszanina ta rozrabia się w osobnych beczkach.

---

* Z liczby artykułów czasopisma *Wojen. Medicin. Żurn.* o naukowych badaniach i odkryciach, następujące budzą powszechne zajęcie, jako dotyczące wprost kwestij o zapobieganiu rozwojowi chorób:

Czasopismo to donosi o następującym, opisanym przez dra Blacka (w *The Lancet* 1875) fakcie, rzucającym światło na przyczyny rozwoju cholery. Część aresztantów więzienia centralnego w Errowd zaczęła w 1875 r. zapadać na cholerę. W więzieniu jest 1,279 osadzonych, którzy znajdują się w zupełnie jednakowych warunkach pod względem pożywienia, odzieży, lokalu i różnią się tylko tem, do jakiej roboty używają ich w danym czasie. W takim stanie rzeczy nie można było nie zwrócić uwagi na to, że wszystkie wypadki cholery, z wyjątkiem dwóch, zdarzyły się tylko w jednej grupie robotników, mianowicie tej, która w maju 1875 roku zajmowała się przeprowadzeniem nowej drogi od więzienia do rzeki Moul. Przy uważnem badaniu okazało się, że zarażenie cholerą było w bezpośrednim związku z używaniem przez aresztantów wody nieczystej. Pracujący przy tej drodze, według własnych zeznań, oraz zeznań dozorców, używali do picia wody, którą brali i do polewania budowanej drogi. Przy badaniu miejsca znaleziono, że koryto rzeki z której brano wodę, zawierało bardzo małą jej ilość i do tego takowa utworzyła kilka wielkich na wpół stojących kałuż, połączonych pomiędzy sobą niewielkiemi strumieniami. Z tych wodozbiorów korzystano i do prania bielizny. Oprócz tego okazało się, że 22 maja w tej wodzie były obmyte dwa tropy cholerycznych, przysposabiane do spalenia, a zarazem wyprano odzież obydwóch nieboszczyków, noszoną prze nich w czasie choroby.

O przyczynach tyfusu brzusznego i zapobieganiu mu w szkołach, dr. J. L. Leconte, powiada w *Philadelphia medical Times* 1875 r., że w jednej z szkół żeńskich rozwinęła się epidemja tyfusu brzusznego, w skutku używania do picia wody z cystern, do których miała dostęp woda zaskórna, zakażona nieczystościami z przyległych zbiorników pomyj. Epidemja ustała, skoro zaczęto brać wodę, nie z cystern, ale z rzeki. Godnem jest uwagi, że żadna ze służących nie zachorowała na tyfus; okazało się, że służące używały wodę z cystern tylko do gotowania kawy i zaparzania herbaty, uczennice zaś piły wodę surową.

Robotnicy w pewnej papierni zarazili się ospą, jak donosi dr. F. B. Lus (*The Boston medical and surgical Journal*, 1875), z przywiezionych do papierni gałganów, w których znajdowały się obrzynki bielizny, różne bandaże, gałgany od kataplazmów i t. p.

Toż czasopismo donosi o zamieszczonem w *Zeitschrift für Biologie* 1875 r. badaniu d-ra Erismana, o zarażeniu powietrza dołami kloacznemi i o działaniu najbardziej używanych środków dezinfekcyjnych. Robota ta dokonana była w laboratorjum i pod bezpośrednim kierunkiem profesora Pettenkofera. Z powodu swego założenia, rozpada się ona na dwie części: w pierwszej autor założył sobie określić, w jakim stopniu doły kloaczne zatruwają powietrze naszych mieszkań, a w drugiej badał wpływ rozmaitych środków dezinfekcyjnych.

Na podstawie dokonanych doświadczeń, autor doszedł do przekonania, że dół kloaczny, zawierający 18 metrów sześciennych kału, daje ogromne ilości szkodliwych i niezdatnych do oddychania gazów. Jeżeli cmentarze psują powietrze i wode, to doły kloaczne szkodzą jeszcze bardziej pod jednym i drugim względem; obok bezpośredniego zatrucia powietrza, tak samo jak i cmentarze, tylko w wyższym stopniu, przejmują swą płynną i na wpółpłynną zawartością grunt i zatruwają powietrze gruntowe, które ciągle łączy się z powietrzem naszych mieszkań. Oprócz tego autor bezpośredniemi doświadczeniami przekonał się, że kał pochłania tlen. Powiada on wprost: „Nie ulega wątpliwości, że żywy człowiek mocniej zatruwa otaczającą go atmosferę i grunt pod swemi nogami, niż umarły." W jednym z dobrze zbudowanych domów w Monachjum, autor zrobił kilka doświadczeń i przekonał się, że z kloak do mieszkań dostają się znaczne ilości zepsutego powietrza i że górne piętra znajdują się w mniej korzystnych pod tym względem warunkach niż dolne. Z środków dezinfekcyjnych autor probował następujące: sublimat, koperwas żelazny, kwas siarczany, kwas karbolowy, mleko wapienne, ziemię ogrodową i węgiel drzewny. Wydzielanie się siarkowodoru wstrzymywane było przez wszystkie te środki dezinfekcyjne, z wyjątkiem kwasu siarczanego. Amoniak zupełnie wstrzymywany był przez sublimat, koperwas żelazny i kwas siarczany; tylko w części przez kwas karbolowy i ziemię ogrodową; węgiel drzewny wstrzymywał wydzielanie się amoniaku w jednej trzeciej części, zaś mleko wapienne wydzielało amoniak w wielkiej ilości. Ilość cuchnących węglowodorów i kwasów tłustych zmniejszała się najbadziej pod wpływem mleka wapiennego, kwasu siarczanego i ziemi ogrodowej, najmniej zaś przy koperwasie żelaznym i węglu drzewnym. W ogóle autor, na podstawie swych spostrzeżeń, doszedł do przekonania, że węgiel drzewny mylnie uważany jest za dobry środek niszczący smród. Kwas węglowy, koniec końcem, zmniejsza się pod wpływem wszystkich próbowanych przez autora środków, z wyjątkiem węgla i ziemi; sublimat i kwas siarczanny powiększali jego wydzielanie się w ciągu pierwszych trzech dni. Co się tyczy pochłaniania kwasorodu, takowe zmniejszało się przy używaniu sublimat o 84,8% w porównaniu z ilością otrzymaną przed dezinfekcją; przy koperwasie żelaznym o 46,1%, przy kwasie siarczanym o 79,8%; przy ziemi zaś przeciwnie, powiększyło się o 17,4%, a przy węglu drzewnym o 16,9%.

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Dubrownik (Raguza), 4 grudnia. Dla powodów strategicznych, powstańcy nie przeszkodzili zaopatrzeniu Gorańska w żywność. Lecz gdy Rauf-pasza wracał ztamtąd z częścią armji, został pobity pod Pławnem przez oddział powstańców dowodzony przez Peko, przyczem 350 turkom poucinano głowy; oprócz tego turcy stracili 1,000 ludzi w zabitych i ranionych. Powstańcy zabrali turkom 850 baranów i 350 karabinów, straciwszy 10 ludzi w zabitych i 48 w ranionych. Soczyca w Piwie i Zimonic w Gacko oczekiwali na resztę armji.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Zdaje się, że pomiędzy najważniejszemi odcieniami francuzkiego Zgromadzenia Narodowego, nastąpi już wkrótce porozumienie co do uformowania wspólnej listy kandydatów do senatu. Jedna z głównych trudności leżała, jak wiadomo, w kwestji, czy na liście owej zamieścić kilku deputowanych z krańcowej lewicy i z prawicy krańcowej, albowiem środek prawy nie chciał przypuścić radykalistów a zaś środek lewy odtrącał legitymistów. W końcu jednak obadwa środki uznały konieczność zrobienia miejsca na swojej liście, obydwom krańcowym frakcjom i teraz chodzi już tylko o porozumienie się co do nazwisk i liczby kandydatów należących do dwóch wspomnionych odcieni.

---

* Wypowiedzenie ze strony Węgier układu zjednoczenia celnego z Austrją Przedlitawską, nie ma tak poważnego znaczenia jakie mu nadawano z początku. Wypowiedzenie odbywa się nawet w granicach traktatu zawartego przed dziesięciu laty i jedynie w celu zaprowadzenia w nim zmian pewnych. Niewątpliwie napotkają się trudności dość znaczne przy zawarciu nowego układu; nie będzie rzeczą łatwą pogodzić dążności wolno handlowe, panujące w Węgrzech, z zamiarami protekcjonistowskiemi jakie coraz bardziej uwydatniają się w zachodniej połowie monarchji austro-węgierskiej. Nadto jeszcze Węgry starają się także, w interesie swoich finansów, o zmianę w rozdziale wpływów pochodzących z podatków pośrednich. Jednakże wolno jest spodziewać się, ze względu na interes jaki mają obiedwie strony niedopuszczania na polu ekonomicznem żadnego starcia, któreby mogło rozciągnąć się i do innych działów, ze szkodą jednej i drugiej — wolno jest spodziewać się, powtarzamy, iż wszystko zakończy się w sposób pojednawczy. Tak właśnie wyraził się p. Koloman Tisza w węgierskiej izbie deputowanych. Zresztą obadwa rządy mają jeszcze cały rok czasu do układania się z sobą i należy przewidywać, że porozumienie pomiędzy niemi nastąpi jeszcze przed upłynięciem tego terminu.

---

* Korespondencja z Bombayu, datowana 17 listopada i zamieszczona w gazecie *Standard*, zawiera opis wielkiego balu pożegnalnego, danego w dniu poprzednim na cześć księcia Walji w pałacu gubernatora tamecznego. Na balu tym znajdowało się przeszło 600 osób. Towarzystwo było bardzo świetne i tańce trwały do godziny 3 z rana. Taras służył za miejsce do przechadzki dla gości życzących sobie odetchnąć świeżem powietrzem; na całą długość tarasu poustawiane były kanapy i fotele. Dnia 17 listopada po południu książę Walji wrócił na pokład okrętu. „Serapis." Wieczorem dany był na pokładzie tego okrętu obiad. Jego królewska wysokość miał udać się do Barody i zabawić w stolicy gikowara kilka dni. Przed samym wyjazdem z Bombayu książę oglądał drugą rezydencję gubernatora, znajdującą się na krańcu Malabar-Hill. Po drodze książę oglądał także „wieżę milczenia," w której poganie oddający cześć ogniu wystawiają swoich nieboszczyków na pożarcie przez ptaki drapieżne, na czem właśnie zależy u nich pogrzeb. Jest to wielki plac opasany murem czworokątnym, bez dachu i wszelkiej zasłony u góry. Po nad wysokiemi murami unoszą się nieustannie jastrzębie i sępy, które rzucają się wnet na zdobycz. Zlatują się tu one w tak ogromnej liczbie, że zasłaniają całkiem firmament po nad murami owemi. Ciała zmarłych wystawiane są przez ich krewnych pośrodku placu opasanego murem. Jego królewska wysokość oglądał także cmentarz indusów, na którym pali się nieustannie ogień. Na ulicach spotkać się można na każdym kroku z pogrzebem; zwłoki przenoszone są na tragach; twarz nieboszczyka pozostaje odsłoniętą i malowaną bywa kolorami jaskrawemi. Na przodzie konduktu postępuje kapela grająca na trąbach wydających dźwięki ostre i monotonne. Po przybyciu na cmentarz, zwłoki ulegają spaleniu. W ostatnich czasach, pisze korespondent, obiegały tu pogłoski niepokojące z powodu zawikłań politycznych europejskich, lecz nie wiemy wcale o prawdziwem położeniu rzeczy w Europie, gazety bowiem nie podają wcale telegramów." Korespondent atoli gazety *Daily News*, w telegramie przysłanym z Bombayu, powiada przeciwnie, że lord Salisbury telegrafował z Londynu, iż nie ma żadnego powodu do obawiania się zawikłań politycznych i że w Europie nie zaszło nic takiego, coby mogło przeszkodzić księciu Walji w odbywaniu dalszej podróży. Obawy z powodu cholery były jedynym powodem do zmian w programie pierwiastkowym.

---

* Jeden z dzienników angielskich ogłosił depeszę z Ameryki donoszącą o znakomitych uzbrojeniach morskich w Stanach Zjednoczonych. Depesza ta sprawiła żywe wzruszenie w Hiszpanji — lecz telegram wysłany z Madrytu daje do zrozumienia, iż wiadomości owe nie mają charakteru autentycznego.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Berlin, 1 grudnia.* Cesarz niemiecki przyjmował dziś, o godzinie pierwszej po południu, ruskiego kanclerza państwa, księcia Gorczakowa.

* *Wersal, 2 grudnia.* Wydziały Zgromadzenia Narodowego dokonały dziś wyboru członków do komisji, która ma roztrząsać wnioski w przedmiocie rozwiązania tegoż Zgromadzenia; wybrano do tej komisji 9 członków z prawicy i 6 z lewicy. Wszyscy członkowie komisji zgadzają się pomiędzy sobą pod tym względem, że rozwiązanie Zgromadzenia Narodowego powinno nastąpić w jak najprędszym czasie; członkowie prawicy proponują dzień 13 lutego, członkowie zaś lewicy dzień 20 lutego roku przyszłego, jako termin dla dokonania wyborów do nowego Zgromadzenia prawodawczego.

Zgromadzenie Narodowe roztrząsało dziś niektóre projekta budowy dróg żelaznych w środkowych i południowych częściach kraju.

* *Wersal, 3 grudnia.* Na dzisiejszem posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego, minister spraw zagranicznych, książę Décazes, postawił wniosek, ażeby propozycja co do reformy wydziału sprawiedliwości w Egipcie postawiona została na porządku dziennym posiedzenia, które odbędzie się w przyszły poniedziałek. Popierał on swój wniosek powołaniem się na to, że interesa Francji na Wschodzie wymagają przyjęcia propozycji pomienionej i że godność Zgromadzenia Narodowego wymaga, ażeby nie rozchodziło się ono przed rozstrzygnięciem tej kwestji. Lewica oświadczyła się przeciw żądaniu ministra, dla uzasadnienia zaś swego w tym względzie oporu, powołała się na umowę zawartą pomiędzy wice-królem Egiptu a Anglją w przedmiocie należących do pierwszego z nich akcij kanału Suezkiego. Zgromadzenie atoli postanowiło znaczną większością głosów, ażeby propozycja pomieniona postawiona została na porządku dziennym przyszłego poniedziałku.

Rozdana dziś deputowanym żółta księga, liczy 205 stronic i zawiera wszystkie dokumenta dotyczące kanału Suezkiego, począwszy od 1872 roku. Najnowsze dokumenta, dotyczące sprzedaży przez wice-króla należących do niego akcij na rzecz Anglji, odpowiadają wiadomościom otrzymanym dziś z rana z Anglji i potwierdzają, że Anglja zgadza się na ustanowienie syndykatu międzynarodowego dla prowadzenia administracji kanału Suezkiego.

W przedmiocie rozwiązania Zgromadzenia Narodowego i dokonania nowych wyborów, komisja, której powierzone zostało roztrząśnięcie wniosków postawionych w tym względzie jest zdania, że działalność legalna Zgromadzenia Narodoweggo ma ustać z dniem ostatnim grudnia r. b., wybory na senatorów mają być dokonane 23 stycznia i wybory na deputowanych 20 lutego, oraz że nowe obie izby mają zgromadzić się 7 marca roku przyszłego. Stanowczą co do tych terminów decyzję, komisja odroczyła do czasu ponownego porozumienia się z reprezentantami rządu.

* *Bruksela, 2 grudnia.* Izba deputowanych ukończyła dziś rozprawy nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych i przyjęła takowy. Deputowany Dedecker wspomniał o zasekwestrowaniu niedawno na rzece Skaldzie statku handlowego duńskiego przez okręt wojenny holenderski, przyczem zauważył, że wypadek ten dotyczy w wysokim stopniu praw Belgji. Minister spraw zagranicznych odpowiedział na to, że wypadek pomieniony ma doniosłość pod wielu względami, lecz że nie zdaje mu się stosownem zastanawiać się nad nim obecnie.

* *Haga, 3 grudnia.* Izba druga przystąpiła dziś do rozpraw nad budżetem ministerstwa sprawiedliwości. W ciągu rozpraw, przyszło do wzmianki o zasekwestrowaniu, z polecenia sądu w Middelburg, parostatku duńskiego „Phoenix". Deputowany Tak van Poortoliet oświadczył przytem, że rząd postąpił w tej sprawie ze wszech miar zgodnie z atrybucjami swemi i poparł w godny sposób prawa kraju. Spodziewa się on, że rząd wprowadzać będzie i nadal w wykonanie decyzje sądów niderlandzkich na terytorjum niderlandzkiem. Następnie minister sprawiedliwości oświadczył, że w kwestji tej chodzi jedynie o wykonanie prawa krajowego na własnem terytorjum i że nie zachodzi tu żadna kwestja prawa międzynarodowego.

* *Madryt, 2 grudnia.* Podług otrzymanych tu wiadomości, jenerał Lizzaraga miał naradę z Don Karlosem. Pisma tutejsze powiadają, że widzenie się to pozostaje w styczności z zamierzoną przez Lizzaragę propozycją co do „convenio".

* *Londyn, 2 grudnia.* Depesze otrzymane tu dziś z Adenu z 30 listopada donoszą, że podług wiadomości nadeszłych tam z Zanzibaru, wojska egipskie opanowały miejscowości Juba i Kismayu, należące do terytorjum sułtana Zanzibaru i położone u źródeł rzeki Juba, przyczem rozbroiły wojska sułtana i wywiesiły flagę turecką.

* *Londyn, 3 grudnia.* Margrabia d'Harcourt, ambasador francuzki przy dworze tutejszym, posłał pod d. 27 listopada depeszę do księcia Décazes, w której stwierdza, że hrabia Derby oświadczył mu w kwestji kanału Suezkiego w następujący sposób: Anglja nabyła akcje kanału Suezkiego jedynie dla przeszkodzenia, ażeby kto inny nie uzyskał wielkiej przewagi co do tego kanału; postępowanie ministerstwa angielskiego było w tym względzie czysto obronne. Derby nie zaproponuje sam administracji kanału Suezkiego prze syndykat międzynarodowy, lecz nie cofnie oświadczenia swego, złożonego niedawno w izbie wyższej, że Anglja nie sprzeciwi się bynajmniej zaprowadzeniu takiej administracji.—Co się tyczy wiadomości, że minister wojny ogłosi wkrótce całkowity plan mobilizacji armji angielskiej na przypadek wojny, *Times* czyni uwagę, że przez ogłoszenie takiego planu, który we wszystkich innych krajach byłby trzymany w tajemnicy, ministerstwo angielskie składa dowód, iż woli, ażeby możliwy nieprzyjaciel zasięgnął w tym względzie informacij, niż ażeby przez nieznajomość rzeczy, oficerowie angielscy mieli być w kłopocie i w stanie niezaradnym.

* *Londyn, 4 grudnia.* Lord Derby, sekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych, przyjmował deputację żądającą interwencji rządu angielskiego przeciw anneksji Abissynji przez wice-króla Egiptu. Derby oświadczył tej deputacji, że nie ma żadnego powodu do przypuszczania, ażeby rząd egipski żywił zamiar podobny, który dla samych już względów finansowych byłby niestosowny. Zresztą rząd angielski nie omieszka dać wice-królowi do zrozumienia niestosowność takiego kroku. Co się tyczy wiadomości o zajęciu przez wojska egipskie miejscowości należących do sułtana Zanzibaru, sądzi on, że takowa jest mylną.

* *Kair, 2 grudnia.* Powiadają, że wice-król Egiptu odstąpił na rzecz Anglji akcje kanału Suezkiego pod temi samemi warunkami, pod jakiemi sam takowe posiadał; upada przeto twierdzenie, jakoby służące wice-królowi prawo odkupienia kanału Suezkiego w przeciągu lat 90, nie przysługuje już akcjom nabytym przez Anglję; pozostaje również w swej mocy przepis objęty ustawą i stanowiący, że żaden z posiadaczy akcij nie może posiadać na zgromadzeniach jeneralnych więcej jak 10 głosów.

---

* Gazeta londyńska *Daily News*, z 22-go listopada przyniosła nowy i nader uderzający dowód tego, **w jakim stanie dezorganizacji znajduję się obecnie flota angielska.** Chodzi tu o nowy wypadek zaszły na pancerniku „Iron Duke". Podajemy dosłownie opowiadanie tej gazety: „Pancernik „Iron Duke", ten sam który zatopił pancernik „Vonquard", o mało co nie zginął na kanałe Brytańskim. W sobotę, 20 listopada z rana, wypłynął on z cieśniny Plymouth, na milę na próbę. Nagle i bez żadnej przyczyny widocznej, statek zaczął napełniać się ogromną masą wody i pomimo czynnego działania pomp, masa ta zaczęła przybierać takie rozmiary, że „Iron Duke" wywiesił sygnał „toniemy!", zwracając się do okrętu admiralskiego „Black Prince", stojącego na kotwicy w cieśninie. Minęło jednak przeszło kwadrans, nim sygnał ten został dostrzeżony. Na tonącym statku probowano zwrócić na siebie uwagę strzelaniem, ale okazało się że w cruit-kamerze i w jaszczykach nabojowych nie było ani ziarnka prochu. Zapomniano go zabrać. Przyczyna cieknięcia nakoniec została odkryta. Okazało się, że kingstony (otwory do wpuszczania wody na spód okrętu) nie były zamknięte. Jednemu artylerzyście udało się zatkać takowe, a natenczas wypompowywanie wody stało się skutecznem i pancernik uratował się od zatonięcia."

---

* **Podróż na około świata w ciągu 80 dni.** Dnia 7 listopada 1874 r. po raz pierwszy wystawiono w teatrze Porte Saint-Martin w Paryżu, znaną sztukę Verne'a p. t.: „Podróż na około świata w ciągu 80 dni." Do dnia zaś 7 listopada 1875 r. sztuka ta powtórzona była 372 razy. Teatralny ów tryumf błażeństwa jubileusz obchodzono w „Grand Hötel" bankietem, w którym brali udział autorowie Dennery i Verne, Ritt i Larochelle, jako też członkowie teatru i prasy paryzkiej. Na deser podano sławnego z cukrów z fabrykowanego słonia; poczem jednak zjawił się sam oryginał we własnej swojej gruboskórnej osobie pokryty okazale czerwonym aksamitem. Najpopularniejszy ten członek teatru Saint-Martin bez ceremonji zgarniał bez ceremonji zgarniał z talerzy spokojnie swoją trąbą wszystko co było najlepszege.

---

* **Nowy materjał budowlany.** Jeden z chemików niemieckich otrzymał z piaskowca doskonały materjał budowlany, który będzie miał szczególnie ważne znaczenie przy budowie obór, mleczarni i piwnic. Wiadomo, że piaskowiec bardzo łatwo wsiąka w siebie wodę i wodne roztwory, do pewnego stopnia i głębokości. Z tej jego własności korzystają dla cementowania do pewnego stopnia jego powierzchni. Wynalazca przejmuje piaskowiec roztworami glinu i kwasu krzemowego; korzyści tego zależą na tem, że w porach osadza się krzemian glinu, który nadaje piaskowcowi bardzo wielką twardość. Kwas krzemowy i glin powinny być użyte rozpuszczone. Po przejęciu, piaskowiec można polerować jak marmur. Przejęty piaskowiec opiera się silnemu gorącu i powietrzu i stanowi doskonały materjał do budowli podwodnych. Poddany działaniu wysokich temperatur, zeszkliwa się na powierzchni i może być ubarwiony na każdy kolor. W ogóle piaskowiec, przy przejmowaniu go roztworami, bardzo dobrze się zabarwia i może służyć do różnych celów. Farbę mięszają z roztworem glinu i kwasu krzemowego i w taki sposob można otrzymywać nawet szare kamienie. Taki materjał przewyższa, tak pod względem trwałości, jak i pod względem piękności, wszystkie kamienie sztuczne z mięszaniny cementowej.

---

* W nocy z dnia 10 na 11 listopada powstała w, **Wiedniu** taka **burza**, że obalała kominy i zrzucała dachy, a w Heiligenstadt wywróciła świeżo wymurowaną z kamienia wozownię. Na placu wystawy w Praterze

wielka ta burza zrządziła szkody, uszkodziła mocno portal południowy gmachu wystawy, w którym wiatr powysadzał rulony żelazne stanowiące wejście i następnie wszystkie wytłukł szyby. Obawiano się obalenia bramy i musiano ją w nocy podeprzeć. Część parkanu okalającego plac wystawy obalona została.

—

* **Krew w proszku.** Niedawno niejaki p. Le Bon okazał paryzkiej akademji próbkę zamienionej na proszek krwi. Proszek ten ma tę przewagę nad wszystkiemi innemi preparatami, znanemi w handlu pod nazwą ekstraktu krwi, że zupełnie rozpuszcza się w wodzie i daje w ten sposób płyn, niczem nie odróżniający się od nifibrynizowanej krwi.

Wynalazca wykazuje, że krew pozbawiona czterech piątych zawartej w niej wody, przedstawia przy najmniejszej objętości, najpożywniejsze ciało i dla tego z szczególnym skutkiem może służyć do żywienia wojska podczas wojny. W połączeniu z jaką mąką, naprzykład grochową, dają najracjonalniejszy pod względem fizjologicznym pokarm. W Anglji, Szwecji i u nas w kształcie doświadczenia, probowano używać na pokarm, w rozmaity sposób przyrządzaną płynną krew i rezultata pod względem higjenicznym ukazały się doskonałe. Trudność stanowiło tylko przechowanie krwi.

Preparat p. Le Bon całkiem usuwa tę niedogodność.

—

* **Jakie kartofle należy używać na pokarm.** Kartofle, tak samo jak tytoń, odbyły trjumfalny pochód po całej kuli ziemskiej. Stawszy się znanemi w 1584 r., dzięki handlarzowi niewolnikami, Janowi Hawkinsowi, kartofle, wywalczają sobie coraz wybitniejsze miejsce pomiędzy artykułami pożywienia i stały się niezbędną przynależytością stołu, tak bogacza, jak i ubogiego. Zaletę ich stanowi to, że zawierają znaczną ilość krochmalu (od 17 do 20%), a chociaż kartofel należy do rodziny „Solanum,“ odznaczającej się jadowitym pierwiastkiem „solanin,“ ale dzięki uprawie, jadowity ich pierwiastek utracił swą siłę i zachował się tylko w zewnętrznej skórce niedojrzałych kartofli, w chwili ich wyrastania. Trucizna „solanin“ odnawia się przy niektórych chorobach kartofli, przy gotowaniu zaś trucizna rozpuszcza się w wodzie i przenika w ich miękisz, któremu nadaje działanie trujące. Kartofle są najbardziej pożywne tylko przy zupełnej dojrzałości, ponieważ wtedy ilość krochmalu jest największa; przy rozmaitych zaś chorobach ilość krochmalu jest mała. Jadowitość kartofli przy pewnych warunkach i ich choroby mogą szkodliwie działać na zdrowie spożywców. Używane na pokarm kartofle powinny być zupełnie dojrzałe, ponieważ młode kartofle zawierają „solanin.“ Dojrzałe kartofle poznają się po dołkach na powierzchni skórki i powinny być jednakowego koloru, jednakowej wielkości i twarde w dotknięciu. Nie powinny mieć żadnej woni, i na smak być ani słodkie, ani gorzkie; na ich powierzchni i w miękiszu nie powinno być żadnych plam, szczególniej czarnych, ponieważ te plamy wskazują obecność grzybka, znanego pod nazwą „peronospora infestans.“ Na powierzchni kartofli nie powinien wydzielać się bury sok a skórka powinna być cała, cienka i jednego koloru. Kartofle mające wszystkie te oznaki zupełnie zdatne są na pokarm i bardzo są pożywne. Niezdatne zaś kartofle są gąbczaste, miękkie w dotknięciu, co wskazuje oznaki rozkładu i przybierają zielonkowaty kolor w skutku rozwoju w nich barwiącego pierwiastku (chlorophylum), nadającego kartoflom gorzki smak.

—

* **Jadowite własności roślin lnianych.** Przy pieleniu lnu, w 1872 roku, w okręgu Iglau, okazało się uderzających wiele wypadków choroby bydła rogatego, z których liczne kończyły się śmiercią. Po sekcji zwierząt, odbytej przez weterynarza Nesla, okazało się, że otruły się one zwykłym lnem (Linum usitatissimum). Po zjedzeniu domięszanych do lnu i przy pieleniu usuniętych chwastów, u zwierząt ukazywały się: mocna biegunka, drżenie muszkułów, ustanie ruchu w pachach, kurcze i obniżenie temperatury w kończynach. Większa część chorych zwierząt brała się do jedzenia po kilku dawkach soli średnich z wyciągiem rumianku, kiedy inne zdychały po epileptycznych konwulsjach. Przy sekcji znaleziono że len pozostawał niestrawiony i skręcony w kłębek w krtani i dwóch pierwszych żołądkach, zatykając piloris; zatem len naprzód sprawia mechaniczną szkodliwość. Ale ponieważ oprócz tego u zwierząt okazywało się zapalenie żołądka i błony śluzowej kiszek, oraz ataki nerwowe z kurczami, przeto należy mniemać, że we lnie znajduje się oddzielna trucizna narkotyczna.

—

* **Jak przysposobić przędzę z chmielu.** W tym celu trzeba zebrać jesienią łodygi chmielu, które giną bez żadnego użytku i włożyć je do wody na całą zimę, a w marcu wyjąć takowe z wody, wysuszyć w letnim piecu, przemiędlić, wyczesać jak len, a przędza z chmielu będzie miękka, biała, mocna i przydatna na dobre płótna.

—

* **Mięszanina do sklejania naczyń glinianych.** W tym celu radzą przepalić do białego skorupy ostryg, ślimaków lub inne, znajdowane w wielkiej ilości w rzekach i jeziorach; zetrzeć ją na najdrobniejszy proszek i zagnieść z niego na białku od jajka miękkie ciasto. Tą mięszaniną można doskonale sklejać rozbite części; sklejone rzeczy nie boją się ani ognia, ani wody. Zamiast pomienionych skorup można po prostu używać przepalone skorupy od jaj.

Za Redaktora, **E. Wojewódzki**.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 24 listopada (6 grudnia).

Spostrzeżenia meteorologiczne dostrzeżone przez obserwatorjum warszawskie.

Dnia 22 Listopada (4 Grudnia) 1875 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celsjusza.	Wilgoć %.	Kierunek wiatru.
g. 7	740.8	— 3.6	98	pół.-wschodni.
1	739.7	— 2.9	92	pół.-wschodni
9	739.3	— 4.2	98	pół.-wschodni.
Dnia 23 Listopada (5 Grudnia) 1875 roku.				
g. 7	739.2	— 6.6	97	pół.-wschodni.
1	740.7	— 7.6	88	pół.-wschodni.
9	744.5	— 8.7	92	pół.-wschodni.

Widowiska.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH. — We środę,—*w teatrze wielkim*: opera **Rigoletto**, przez artystów włoskich; abonament N. 3 lit. B.;—*w teatrze rozmaitości*: komedja **Febris Aurea**; we czwartek,—*w teatrze wielkim*: balet **Bogini Walhalli**;—*w teatrze rozmaitości*: komedja **Fałszywi Poczciwcy**; w piątek, — *w teatrze wielkim*: opera **Rigoletto**, przez artystów włoskich; abonament N. 3 lit. B.;—*w teatrze rozmaitości*: dramat **Niewinni**; w sobotę, — *w teatrze wielkim*: opera **Hrabina**;—*w teatrze rozmaitości*: komedja, 1-y raz, **Przed ślubem**; w niedzielę,— *w teatrze wielkim*: balet **Pan Twardowski**;—*w teatrze rozmaitości*: komedja **Przed ślubem.**

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w poniedziałek, opera w 5-ciu aktach (akt 2-gi w dwóch odsłonach), **Aida**, przez artystów włoskich; abonament zawieszony.— Początek o godzinie 7½.— *Jutro*, we wtorek, dramat **Wit Stwosz.** — *Wczoraj*, było osób 1008.

TEATR ROZMAITOŚCI.— *Dziś*, w poniedziałek: komedja w 1 akcie, **Babie lato**;—komedja ze śpiewkami w 1-m akcie, **Zachód słońca**;— krotochwila w 1 akcie, **Piosnka Wujaszka.**—Początek o godzinie 7½. — *Wczoraj*, było osób 706.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. —*Jutro*, we wtorek, 25 listop. (7 grudnia), o godzinie 8 wieczorem, danym będzie **Koncert** pani Teodozji *Friderici-Jakowickiej.* — Program: I. 1. „Sancta Maria," solo sopran z akompanjamentem skrzypców i fortepjanu, Faure,— wykonają: pani Jakowicka, pp. Adamowski i Wiślicki; 2. a) „Lore-Ley," ballada, Troschla, i b) „Zawód", Moniuszki, solo baryton,—wykona p. Chodakowski; 3. Arja z opery „Rigoletto," Verdiego, solo sopran,—wykona pani Jakowicka; 4. „Wyprzedaż," obrazek poetyczny, W. Szymanowskiego,— wypowie pani Rakiewiczowa; 5. a) Adagio z „Fantazji" (op. 18), J. N. Hummla, b) Ballada, F. Chopina,— wykona na fortepjanie p. Józef Wieniawski.—II. 6. a) „Szumi w Gaju Brzezina," b) „Bodaj owa rzeczka," pieśni J. Krzyżanowskiego,—wykona pani Jakowicka; 7. Pieśń z op. „Duch Wojewody," Grossmana, solo tenor,—wykona p. Filleborn; 8. Allegro z Koncertu (op. 21), Lipińskiego,—wykona na skrzypcach uczeń konserwatorjum p. Tymoteusz Adamowski, z akompanjam. kwintetu: pp. Józef Adamowski, Belert, Biernacki, Cielewicz, Czyżow, Drutman, Krzak, Męzelewski, Radzyński, Ryb, Sznejwejs i Tomaszewski, pod dyrekcją p. Karola Rożnieckiego, profesora konserwator.; 9. Arja z op. „Halka," Moniuszki, solo sopran,-- wykona pani Jakowicka; 10. Kwartet z op. „Rigoletto," Verdiego, —wykonają: panna Lewicka, pani Jakowicka, pp. Filleborn i Chodakowski.— Cena miejsc: krzesło numerowane w 3-ch 1-ych rzędach rsr. 2 i kop. 5 na ubogich, w następnych i bocznych rsr. 1 kop. 50 i kop. 5 na ubogich, w dalszych rzędach po rs. 1 i kop. 5 na ubogich; krzesło nienumerowane kop. 50.— Biletów nabyć można w księgarniach pp. Ferd. Hösicka (Senatorska), Gebethnera i Wolfa (róg Czystej), Gust. Sennewalda (Miodowa) i Ungra i Banarskiego (Krakowskie-Przedmieście), —w dzień koncertu przy wejściu do sali.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ.— *We czwartek*, d. 27 listopada (9 grudnia), o godzinie 8-ej wieczorem, danym będzie **Koncert** p. Jana *Kleczyńskiego*, w którym przyjmą udział: pani Kazimira Kleczyńska, pp. Cieślewski i Horbowski. — Program: I. 1. Sonata (C dur, op. 2), L. v. Beethovena: a) Allegro, b) Adagio, c) Scherzo, d) Finale,— wykona p. Kleczyński; 2. „Jasio i Kasia," J. Kleczyńskiego, tekst Gabrjeli (według znanej pieśni ludowej),—wykona pani Kaz. Kleczyńska; 3. a) 5-ta Barkarolla, Rubinsteina, b) Ballada F dur, Chopina,—wykona p. Kleczyński; 4. a) „Goń sny złote, goń", i b) „Pijak," J. Kleczyńskiego,—odśpiewa p. Cieślewski.—II. 1. a) Moment musical, i b) Andante con variazioni, J. Kleczyńskiego,—wykona p. J. Kleczyński; 2. a) Echo Suisse, Eckerta, b) Ouvrez, bolero, Dessauera,—wykona pani Kleczyńska; 3. „Circulus Vitiosus," krakowiak na dwa głosy, J. Kleczyńskiego,— odśpiewają: pani Kleczyńska i p. Horbowski; 4. XI-ta Rapsodja, Liszta,—wykona p. Kleczyński.— Cena miejsc: krzesło numerowane w 3-ch pierwszych rzędach rs. 2 i kop. 5 na ubogich, w następnych i bocznych rzędach rs. 1 kop. 50 i kop. 5 na ub., w dalszych rs. 1 i kop. 5 na ub., krzesło nienumerowane kop. 75.— Biletów nabyć można w księgarniach pp. Gebethnera i Wolfa i Stopelle i Stan (na Krakowskiem-Przedmieściu), oraz Trenklera (ul. Wierzbowa); w dzień koncertu przy wejściu do sali.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH.— Otwarta *codziennie*, od godziny 10-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. —Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

CYRK LEONARDA (przy ulicy Włodzimierskiej). — *Dziś i codziennie*, **Przedstawienie.**—Towarzystwo składa się z pierwszorzędnych artystów i komików. — Tresura koni jak najlepsza. —Kostjumy i inne przybory eleganckie.—Orkiestra pod dyrekcją kapelmistrza P. Stamma. — Cena miejsc: Loża na 4-ry osoby rs. 6 i kop. 20 na ubogich; loża na 6 osób rs. 9 i kop. 30 na ubogich; miejsce numerowane w trybunie rs. 1 i kop. 5 na ubogich; parquet rs. 1 i kop. 5 na ubogich; I-e miejsce kop. 60; II-e miejsce kop. 40; III-e miejsce kop. 20.—Kasa otwarta od godziny 11 z rana do 1 z południa i od 3-ej do końca przedstawienia.—Otwarcie cyrku o godzinie 6½. — Początek o godzinie 7½ wieczorem.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej).—*Dziś i codziennie*, **Wieczór muzykalno-wokalny** pierwszorzędnych **śpiewaczek niemieckich** z Wiednia. — Początek o godzinie 7-ej wieczorem.— Wejście bezpłatne.

ALHAMBRA (przy ulicy Miodowej). — *Dziś i codziennie*, **Wieczór muzyczny** pierwszorzędnych śpiewaków duńskich z Kopenhagi, pod dyrekcją A. Fleissnera.—Początek o godzinie 7 wieczorem.—Wejście do sali kop. 10.

—

* W dniu 23 (5) bież. mies. i r., chorych w 8miu cywilnych szpitalach: przybyło 44, wyzdrowiało 55, umarło 10, pozostało 1692 (mężczyzn 809, kobiet 883), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 108, kobiet 119.

—

Przyjechali: — Jenerał-major *Dochturow*, z Orła; — szambelan Dworu Jego Cesarskiej Mości, hr. Mikołaj Tyszkiewicz, z Wilna;— rzeczywisty radca stanu *Korbut*, i fligiel-adjutant pułkownik hrabia *Lamsdorf*, z St. Petersburga.

Wyjechali: — Jenerał-lejtnant *Fomin*, do St. Petersburga; — fligiel-adjutant pułkownik hrabia *Lamsdorf*, za granicę.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej,

ulica Erywańska № 8 nowy.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI
25	Nowolipki	Kulczyńska Wanda	Wdowa, dzieci drobn. troje.
8	Piekarska	Sankiewicz Krystyna	Wdowa, ciężko chora.
10	Kościelna	Sznajdrowicz Agnieszka	Wdowa, chora dzieci drobnych dwoje.
8	Smocza	Szwarcbard Chaja	Mąż opuścił, dzieci drobnych sześcioro.
11	Śto-Jańska	Abramowicz Kaźmierz	Kaleka, żona obłożnie chora.
56	Pańska	Sadowska Katarzyna	Mąż chory na rękę, dzieci drobnych troje.
76	Chmielna	Zwierzchoska Eleonora	Wdowa, chorowita, dzieci drobnych troje.
24	Złota	Bielecka Franciszka	Wdowa, dzieci drobnych czworo.
6	Żurawia	Bogucka Helena	Wdowa, lat 73 obłożnie chora.
36	Twarda	Zielińska Małgorzata	Wdowa, dzieci drobnych troje, jedno niewidome.
37a	Nowa Praga	Ita Małachowska	Wdowa, dzieci drobnych troje.
27	Tamka	Głowińska Amelja	Chora, mąż w szpitalu, dzieci drobnych troje.
55	Czerniakows.	Katarzyński Wincenty	Chorowity, żona chora, dzieci drobnych troje.
13	Browarna	Miśkiewicz Wiktorja	Mąż przejechany dorożką, dzieci drobnych dwoje.
33	Praga Szmulowska	Gziłło Karolina	Wdowa, chora na oczy, dzieci drobnych czworo.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE—КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

OTWARCIE SPADKOWE. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 7505. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Do regulacji spadków po śmierci:

1. Jana Pogorzelskiego, współwłaściciela dóbr Żerań z okręgu Warszawskiego, oraz wierzyciela sum: rs 2,248 kop. 85, rs. 981, rs. 1,202 kop. 37½, na tychże dobrach ubezpieczonych.

2. Racheli z Karengów Wessel, właścicielki nieruchomości Warszawskiej Nr. 2745B, termin na dzień 2 (14) Czerwca 1876 r. wyznaczony został. Jan Masłowski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 7431. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Dnia 2 (14) Grudnia r. b. o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja *in minus* przez opieczętowane deklaracje, na reperację pięciu policyjnych budek w m. Warszawie, od sumy anszlagowej rs 265.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, na pisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od sumy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto, do deklaracji dołączyć należy kwit kasy głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 30 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia
podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuje się reperacji pięciu policyjnych budek w m. Warszawie, za sumę anszlagową rs. 265 (wypisać literami) i odstępuję od takowych cen procentów N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy vadium rs. 30 i na koszta ogłoszenia rs. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia . . . m-ca . . . 1875 r.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 20 Listop. (2 Grudnia) 1875 r.

N. D. 7358. Zarząd Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu.

Zawiadamia niniejszem, że w d. 4 (16) Grudnia r. b. o godzinie 1 z południa w Zarządzie tegoż Uniwersytetu na Krakowskiem Przedmieściu b. Kazimirowskim pałacu dom Nr. 394 odbędzie się licytacja (in minus) przez opieczętowane deklaracje na dostawę dla Uniwersytetu drzewa opałowego i węgla kamiennego w ciągu roku jednego t. j. od dnia 1 (13) Stycznia 1876 r. do d. 1 (13) Stycznia 1877 r. Warunki licytacyjne i formę deklaracji można przejrzeć w kancelarji Zarządu Uniwersytetu codziennie od godziny 10 z rana do 3 po południu oprócz dni niedzielnych i świątecznych.

Warszawa d. 15 Listopada 1875 r.

N. D. 7235. Wydział Górnictwa.

Na przedaż węgla kamiennego mającego być dobytym w ciągu roku 1876 z kopalń Rządowo-Górniczych okręgu Zachodniego, w powiecie Bendzińskim, gubernji Petrokowskiej, pozostającego od potrzeb zakładów, odbytą będzie w Izbie Skarbowej Warszawskiej w dniu 27 Listopada (9 Grudnia) 1875 r. o godzinie 1-ej po południu, licytacja in plus przez deklaracje opieczętowane, zaczynając od cen za każdy korzec Warszawski węgla kamiennego na miejscu jego wydobycia, mianowicie:

Na kopalni Ksawery i Szybie Koszelew: grubego od kop. 38 (kopiejek trydziestu ośmiu), kostkowego, od kop. 33 (trzydzestu trzech), drobnego czystego (orzesznika) od kopiejek 8½ (ośmiu i pół) drobnego z miałem, od kopiejek 5 (pięciu) miału węglowego, od 0, 5 kop. (pół kopiejki). Na kopalniach: Łabęcki, Nowa, Reden, i innych mogących być czynnemi w ciągu roku 1876 r: grubego, od kopiejek 34 (trzydziestu czterech) kostkowego od kopiejek 29 (dwudziestu dziewięciu), drobnego czystego (orzesznika) od kopiejek 8½ (ośmiu i pół), drobnego z miałem od kopiejek 4 (czterech), miału węglowego od 0, 5 kop. (pół kopiejeki).

Vadium oznacza się gotowizną na sumę rs. 20,000 i koszta ogłoszeń Rubli 150.

Na vadia mogą być składane i papiery procentowe; te jednak liczone będą 10% niżej kursu, jaki będą miały na giełdzie Warszawskiej w dniu ostatnim przed ich wniesieniem.

Warunki szczegółowe i wzór deklaracji można przejrzeć codziennie oprócz świąt i dni galowyah dworskich, w Wydziale Górnictwa w St-Petersburgu, w Izbie Skarbowej Warszawskiej i w Zarządzie Naczelnika Zakładów Górniczych okręgu Zachodniego w Dąbrowie.

St-Petersburg dnia 6 Listopada 1875 r.

N. D. 7377. Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że przedmioty pozostawione przez passażerów w powozach i na Stacjach Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej w roku 1874, po odbiór których interesanci nie zgłosili się w czasie właściwym, stosownie do § 22 przepisów porządkowych Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, będą sprzedane przez publiczną licytację w gmachu głównym Stacji Praga w dniu 27 Listopada (9 Grudnia) r. b. o godzinie 11 przed południem odbyć się mającą.

Wykazy tych przedmiotów są do przejrzenia w kancelarji Zawiadowcy Stacji Praga.

Warszawa d. 27 Listop. 1875 r.

D. N. 7326. *Komitet Gospodarczy Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 9 (21) Grudnia r. b. o godzinie 4-tej po południu w Kancelarji Instytutu odbywać się będzie licytacja in minus, przez opieczętowane deklarację na dostawę dla tegoż Instytutu w ciągu 1876 roku, chleba i bułek, mięsa, słoniny, mąki, kaszy, grochu, masła, mydła, świec i nafty, poczynając od cen, warunkami licytacyjnemi objętych.

Szczegółowe warunki licytacyjne, jako też wzór do deklaracji, mogą być przejrzane w Kancelarji Instytutu każdodziennie od godziny 9 z rana do 3 po południu, prócz dni świątecznych i galowych.

Warszawa dnia 13 Listopada 1875 r.

N. D. 7420. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 i nast. K. P. S. wiadomo czyni iż na żądanie. 1) Jana Edwarda 2 imion Karolego, obywatela w Warszawie pod N-rem 2375d zamieszkałego, 2) Władysława Mazurkiewicza, Podprokuratora przy Sądzie Apelacyjnym, w Warszawie pod Nr. 1540 zamieszkałego, 3) Józefa Moszyńskiego Obrońcy przy Senacie, w Warszawie pod Nr. 490/1 zamieszkałego, 4) Stanisława Mińskiego obywatela, w dobrach Tchórznicy powiecie Sokołowskim, gubernji Siedleckiej zamieszkałego, wszystkich zamieszkanie prawne do tej egzekucji i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Moszyńskiego Obrońcy przy Senacie, w Warszawie pod Nr. 490/1 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sum: rsr. 416 k. 10 i rs. 375 dla Jana Edwarda Karolego rs. 1125, dla Władysława Mazurkiewicza rs. 1875 dla Józefa Moszyńskiego i rs. 4,500 dla Stanisława Mińskiego, wraz z procentami od nich przynależnymi, w akcie zajęcia wymienionemi i kosztów od Karoliny Górskiej, Józefa Górskiego małżonki właścicielki dóbr ziemskich Miedzeszyn, w tychże dobrach powiecie Warszawskim zamieszkałej, a zamieszkanie prawne obrane mającej protokółem Dominika Pawłowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym, w Warszawie, w dniu 16 (28) Września 1869 r. spisanym, drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały,

DOBRA ZIEMSKIE
MIEDZESZYN,

do których wieś Błoto zwana, i Falenice do których wieś Nowa-Wieś i druga wieś Holendrami obsadzona, Kępa zwana, należą podług osnowy wykazu hypotecznego, a podług zaprowadzonego na gruncie gospodarstwa z folwarków: Miedzeszyn. Miedzeszynek nowo erygowanego i Błoto, z wsi Miedzeszyn i Błoto, z z kolonji Błoto, Juljanow, Karolew vel Wilcza Góra zwanej (Friedrichsthal), Nowa Wieś, Emiljanów, Skrzypki, Falenica i Kępa Falelicka, tudzież z osady młynarskiej i lasów przyległych składające się, w gminie Zagość, parafij Zyżnia, w okręgu, powiecie i gubernji Warszawskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału IV na Pradze położone.

Ogólna rozległość dóbr Miedzeszyn z przyległościami, z wyłączeniem gruntów do włościan przeszłych, wynosić może w przybliżoniu około włók 93 miary nowopolskiej (czyli dziesiatyn 1395, a z tych gruntu ornego około mórg 1600, łąk mórg 68, boru sosnowego mórg 80, zarośli mórg 300, nieużytków mórg 180 krzaków morgow 200, miejsce po wyciętym lesie morgów 500, placów pod zabudowaniami łącznie z ogrodem morgów 8. Resztę przestrzeni zajmują drogi, rowy, wody, miedze, granice i wygony. Gleba gruntów żytnia klaty III-ej a w niektórych miejscach klasy IV. Dobra te złożone są z jednego kawała ziemi, niczyją własnością nieprzedzielonego. Należą prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Karoliny z Andrychiewiczów Górskiej Józefa Górskiego małżonki i w jej też posiadaniu zostają, oprócz folwarku Miedzeszyn, który za kontraktem urzędowym przed Stanisławem Jasińskim Rejentem dnia 25 Czerwca (7 Lipca) 1865 r. zawartym, a do hipoteki wniesionym, zostaje w dzierżawnem posiadania Stanisława Łukowskiego do dnia 1 Czerwca 1871 roku.

Na gruncie zajmowanych dóbr stoją następujące zabudowania:

Folwark Miedzeszyn

1. Dom (dwór) z drzewa postawiony, na zewnątrz otynkowany, z dwóch części razem złączonych, pod jednym dachem goncianym, z piwnicą i 3 ma kominami murowanemi nad dach wyprowadzonemi.

2. Ogród fruktowy i warzywny tylko od podwórza żerdziami ogrodzony, w którym znajduje się drzew owocowych około sztuk 185, szczepów włodych 400, krzaki agrestu i porzeczek, dębów starych sztuk 86.

3. Stajnia i obora (dawniej browar) z cegły palonej masiw murowane, pod gontem, z dwoma kominami murowanemi, nad dach wyprowadzonemi.

4. Szopa z drzewa w słupy zbudowana na podmurowaniu z cegły palonej pod słomą.

5. Stodoła z drzewa w słupy zbudowana, słomą kryta, o 2 klepiskach.

6. Studnia balami cembrowana, z żurawiem i kubłem.

7. Holendernia i wozownia w słupy z drzewa zbudowana pod gontem.

8. Kloaka z drzewa gontami pokryta o 2-ch sedesach.

9. Dom z drzewa w słupy postawiony pod gontem, o 1 kominie murowanym nad dach wyprowadzonym.

10. Dom z drzewa w słupy postawiony pod gontem, o 1 kominie murowanym nad dach wysuniętym, połowa tego domu należy do uwłaszczonych włościan.

11. Piwnica oddzielna z cegły palonej murowana sklepiona.

12. Dom w krzyżulce z drzewa gontami nakryty, o 1 kominie murowanym nad dach wyprowadzonym.

13. Chlewik z drzewa słomą pokryty.

14. Podwórze rozległe pomiędzy powyższemi zabudowaniami będące.

15. Kuznia z mieszkaniem dla kowala z drzewa w słupy postawiona pod gontem, z kominem murowanym.

16. Studnia balami cembrowana z żurawiem i kubłem.

17. Dom drewniany pod słomą o 1 kominie murowanym, nad dach wyprowadzonym, połowa tego domu należy do uwłaszczonego włościanina.

18. Karczma z drzewa w węgieł i słupy postawiona, gontem kryta, z nkominem murowanym.

19. Stajnia zajezdna z drzewa w słupy postawiona, gontem kryta, z kominem murowanym.

20. Przybudowanie z drzewa w słupy postawione, pod gontem gdzie się mieści piwnica murowana z cegły palonej.

Daniel Strumberg dzierżawca propinacji, z jednej karczmy płaci rocznie rs. 120.

Na gruntach folwarku Miedzeszyn wysiewa się w przybliżeniu: żyta korcy 34, owsa korcy 34, gryki korcy 5, prosa garncy 16, kartofli korcy 30.

Inwentarz żywy:

Wołów roboczych 2, koni fornalskich 6, krów 10, jałowizny 8.

Inwentarz martwy:

Wozów kutych 2, płużyc 2, plugów 2. bron drewnianych 4.

Folwark ten leży nad Wisłą.

Folwark Miedzeszynek.

21. Dom (dwór) o parterze o jednym piętrze z drzewa zbudowany, na zewnątrz otynkowany, z suterynami i piwnicami z cegły palonej wymurowanemi, nad którego dach gontem kryty, wyprowadzone 3 kominy murowane.

22. Oficyna parterowa z drzewa zbudowana, z suterynami z cegły palonej.

23 Ogród płotem z chrustu ogrodzony, w którego połowie znajduje się drzew młodych fruktowych sztuk 24, kiomby kwiatów, krzewy agrestu i drzewa akacji, wierzby, topole, druga połowa jest przeznaczona na warzywa.

24. Stajna i wozownia z drzewa zbudowana, pod dachem z gontu.

25. Chlewy z drzewa w słupy postawione słomą, a okapy gontem kryte.

26 Stodoła z drzewa w slupy słomą pokryta.

27. Studnia balami cembrowana z żurawiem

28 Kloaka z drzewa zbudowana pod gontem o 2 sedesach.

29. Dom dla czeladzi z drzewa pod gontem o jednym kominie murowanym nad dach wyprowadzonym.

30. Chlewki z drzewa pod słomą zbudowane.

31. Podwórze rozległe płotem z chrustu ogrodzone przy powyższych zabudowaniach będące, przy których także znajdnją się drzewa topolowe, i dęby stare, a nadto między temiż zabudowaniami a Wisłą znajduje się lasek brzozowy.

Folwark ten w hypotece nie jest objawiony.

Na gruntach tego folwarku wysiewa się:

Zyta korcy 20, pszenicy korcy 3½, owsa korcy 30, jęczmienia korcy 10, grochu korcy 3, gryki korcy 2, kartofli wysadza się korcy 10.

Inwentarz żywy i martwy:

Wołów roboczych 2, koni fornalskich 3, krów 7, jałowizny sztuk 3, wozów 1½, płużyc 3, bron bosych 2, sieczkenia 1.

Folwark Błoto.

Prawo wieczystej dzierżawy folwarku Błoto i przyłączonych do niego kolonji Nr. 4, 5, 6 i 11, zamieszczone w dziale IV pod Nr. 14 wykazu hypotecznego i przysługuje Józefowi i Karolinie małż. Górskim.

W folwarku tym są:

32. Dom w ryglówką i krzyżulec postawiony słomą kryty o jednym kominie murowanym.

33. Dom z drzewa w słupy na podmurowaniu z cegły palonej gontem kryty, o 2 kominach murowanych.

34, Stodoła w węgieł i słupy z drzewa gontem pokryta, o dwoch klepiskach z wierzejami.

35. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem i drągiem do kubła.

36. Zabudowanie nowe w zrębie, nie zupełnie skończone.

37. Ogród warzywny i owocowy, w którym znajduje się drzew fruktowych młodocianych około sztuk 70, bez żadnego ogrodzenia.

38. Podwórze dosyć rozległe bez ogrodzenia na którem stoi drzew dzikich grusz sztuk 7.

39. Karczma z drzewa w słupy postawiona słomą kryta o 1 kominie murowanym.

Icek Berenholtz propinator z karczmy tej płaci rocznie rs. 60

Na gruntach folwarku Błoto wysiewa się: Żyta korcy 50, jęczmienia korcy 5, kartoflii korcy 20, owsa korcy 20, tatarki korcy 10, jarki korcy 5.

Inwentarz:

Koni fornalskich 4, owiec sztuk 150, bryczka I, wozów 2.

Osada Młynarska.

40. Dom z drzewa w węgieł zbudowany pod gontem o 1 kominie murowanym.

41. Obora z drzewa gontami kryta.

42. Chlewik z drzewa pod gontem.

43. Wiatrak z drzewa gontem kryty, o 1 ganku.

Obecnie do młyna należy jedna morga gruntu i z tego posiadacz Jan Bączkowski płaci czynszu rocznie rsr. 18 do domonium Miedzeszyn.

Prawo wieczystego posiadania osady młynarskiej objawione jest w dziale III pod № II wykazu hypotecznego. Zabudowania powyżej opisane są własnością posiadacza.

Kolonja Aleksandrów.

Ta kiedyś istniała, lecz przez wylewy Wisły zniszczoną została i obecnie do folwarku Miedzeszynek wcieloną została.

Właścicielka dóbr za sprzedaż wici, na gruntach tej kolonji rosnących bierze rocznie rubli sr. 100.

L a s.

Las do dóbr Miedzeszyn należący po większej części jest młodociany, sosnowy co do rozległości wyżej wykazany. Znajdują się w nim:

44. Barak z drzewa deskami szalowany w ziemi pod gontem.

45. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem.

Barak ten i studnia należą do uwłaszczonego włościanina.

Kolonja Emiljanów.

Dawniej było tu pięciu kolonistów, lecz obecnie się nie znajdują, a grunta przez nich opuszczone zarosły krzakami.

Kokonja Błoto.

Tu również dawniej znajdowało się 10 kolonistów, posiadających ogółem grumtu morgów 401, lecz grunta te opuścili, które następnie przeszły na użytkowanie dominium.

Kolonja Karolew.

Zwana Wilczą Górą vel Friedrichsthal. Kolonja ta ma gruntu morgów 240, osiadłych kolonistów niouwłaszczonych trzech, którzy płacą rocznie czynszu po kop. 45 z morga i posiadają zabudowania własne takie:

46. Dom z drzewa pod gontem z kominem murowanym.

47. Stodoła z drzewa pod słomą.

48. Obora z drzewa pod słomą.

49. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem.

50. Chlewik pod słomą.

51. Chałupa z drzewa pod słomą.

52. Piwnica oddzielna w ziemi.

Folwark Falenice.

Dawniej egzystujący, mający ogólnej rozległości morgów 45, obecnie do folwarku Błoto przyłączony, zabudowań żadnych nie posiada.

W zajmowanych dobrach znajduje się uwłaszczonych włościan i kolonistów 89, którzy posiadają gruntu ogółem morgów 1,925, prętów 261, dziewięciu tylko kolonistów w kolonji Emiljanów opuścili swoje grunta i z takowych nie użytkują.

Na kolonji Kępa Falenicka stoi karczma, która dawniej należała do dominium Miedzeszyn, obecnie jednak wraz z prawem propinacji za kontraktem urzędowym z dnia 17 Czerwca 1855 r. w księdze wieczystej objawionym, nabył na własność Jan Gacki, który prawa swoje odstąpił Annie Kiziak.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Józefa Moszyńskiego Obrońcy przy Senacie w Warszawie, pod № 490/1 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I złożony, przejrzany być może.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Teofilowi Vogt Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału IV na Pradze przy Warszawie, tamże pod Nr. 381 urzędującamu, na ręce własne.

2. Karolowi Swiderskiemu Wójtowi gminy Zagość, do której zajęte dobra ziemskie Miedzeszyn z przyległościami należą, we wsi Miedzeszyn zamieszkałemu i urzędującemu, również na ręce własne.

Obudwom d. 29 Października (10 Listopada) 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr Miedzeszyn w Warszawie d. 1 (13) Listopada 1869 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 zwykłe posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10 z rana, w Wydziale I, dnia 12 (24) Stycznia 1870 r.

Sprzedażą kierować będzie Józef Moszyński Obrońca przy Senacie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 15 (27) Listopada 1869 r.
Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 15 (27) Listopada 1869 r.
Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr ziemskich Miedzeszyn, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z dnia 9 (21) Lutego 1870 r., termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 9 (21) Marca 1870 roku wyznaczył.

Poczem w terminie powyższym oraz w d. 10 (22) Marca 1870 r. odbytem zostało przygotowawcze przysądzenie dóbr ziemskich Miedzeszyn i takowe przygotowawczo Józefowi Moszyńskiemu Obrońcy przy Senacie za sumę rs. 10,000 przysądzone zostały, a zarazem termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 27 Kwietnia (9 Maja) 1870 r. wyznaczony został, który jednakże z powodu zaszłych sporów odbytym być niemógł, po rozsądzeniu zaś takowych, nabyciu przez Feliksa Kadłubowskiego sum w poszukiwaniu których prowadzona była subhastacja i po upływie terminu prolongaty tenże Kadłubowski poparł w dalszym ciągu subhastację dóbr Miedzeszyna i uzyskał wyrok Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 18 (30) Sierpnia 1872 r. upoważniający go do odbycia w d. 16 (28) Października 1872 r. ostatecznego przysądzenia dóbr Miedzeszyn.

Termin ten jednak nie odbył się z powodu zaszłych sporów w rezultacie których Senat Rządzący wyrokiem z d. 5 (17) Lipca 1873 r. postanowił, aby sprzedaż folwarków dobra Miedzeszyn składających, odbywała się pojedyńczo w przerwach 14-sto dniowych i w kolei tymże wyrokiem oznaczonej. Jakoż na skutek tego wyroku, po wyznaczeniu i spełznięciu kilku terminów, ostateczna sprzedaż folwarku Miedzeszynek nastąpiła w dniu 1 (13) Marca 1874 r., folwarku Miedzeszyn w d. 22 Kwietnia (4 Maja) t. r. i Falenice w dniu 24 Maja (5 Czerwca) 1874 r.

Obecnie na żądanie Feliksa Kadłubwskiego obywatela, w Warszewie pod № 1565c zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego, u Leona Krysińskiego Adwokata w Warszawie pod Nr. 489c zamieszkałego obrane mającego, od którego tenże Adwokat w miejsce poprzedniego Obrońcy Chraszczewskiego Adwokata działa i subhastację niniejszą popiera Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w d. 2 (14) Października 1875 r. z ilacji zapadłym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia folwarku Błoto, dobra Miedzeszyn składającego, na dzień 5 (15) Listopada 1875 roku godzinę 10 tą z rana, w miejscu zwykłych swoich posiedzeń pod N-em 549, w Wydziale I wyznaczył.

Licytacja folwarku Błoto w tym terminie rozpocznie się od sumy rs. 9,675 kop. $47\frac{1}{2}$ jako $\frac{2}{3}$ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 6 (18) Października 1875 r.
R. Linowski.

Gdy termin powyższy z powodu braku licytantów spełzł bezskutecznie, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w dniu 17 (29) Listopada 1875 r. zaocznie zapadłym, szacunek folwarku Błoto o $\frac{1}{4}$ część obniżył, a zarazem nowy termin do ostatecznego przysądzenia tegoż folwarku na dzień 22 Grudnia (3 Stycznia) 1875/6 r. godzinę 10 z rana, w miejscu zwykłych swoich posiedzeń pod Nr. 549 przy ulicy Długiej w Wydziale I wyznaczył.

Licytacja w tym terminie rozpocznie się od sumy rs. 7,256 kop. 60, jako $\frac{2}{3}$ części szacunku przez Trybunał obniżonego.

Warszawa d. 19 List. (1 Grud.) 1875 r.
R. Linowski.

N. D. 7461. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądane Franciszka Groer doktora medycyny w Warszawie pod Nr. 750/1 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Leona Krysińskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 489*C* zamieszkalego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 3750 z procentem 5% w chwili zapłaty obliczyć się mianym i kosztów od Antoniego Karskiego obywatela, właściciela dóbr ziemskich Galczyce Wielkie i Galczyce Małe z przyległościami i przynależytościami, w okręgu Włocławskim, powiecie Nieszawskim, gubernji Warszawskiej położonych, tamże zamieszkałego, protokołem Władysława Popławskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w d. 28 Kwietnia (10 Maja) 1873 r., sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Galczyce Małe i Galczyce Wielkie, prdług wykazu hypotecznego składają się z folwarku i wsi Galczyce oraz kolonji Karsk i Józefów, a podług zaprowadzonego obecnie gospodarstwa z folwarku i wsi Galczyce Wielkie, w gminie Gradowo parafji Orle, okręgu Włocławskim, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Brestie Kujawskim, powiecie Nieszawskim gubernji Warszawskiej położone oddzielną księgę wieczystą mające, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Antoniego Karskiego należące i w tegoż posiadaniu zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone przybliżonej rozległości około mórg 460 miary nowopolskiej obejmujące.

Na gruncie rzeczonych dóbr są następujące zabudowania:

1. Dom (dwór) parterowy słomą kryty komin murowany mający.

2. Ogród owocowy w nim drzew różnych to jest: wiszen, gruszek, śliwek i jabłoni i krzewów około 120 sztuk, w ogrodzie tym jest szopa z pacy w części rozebrana.

3. Kloaka z desek deskami kryta.

4 Stodoła w pruski mur gontami kryta.

5. Stajnia z spichrzem z pacy słomą poszyta.

6. Obora z pacy słomą poszyta.

7. Stodoła z bali w słupy murowane słomą poszyta, kierat zewnątrz, z boku ma a przystawka na skład narzędzi.

8. Owczarnia z pacy słomą poszyta

9. Dom mieszkalny razem z kuźnią słomą poszyty o jednym kominie murowanym.

10. Sadzawka zarybiona.

We Wsi.

11. Pół domu N. 5 oznaczonego słomą poszytego, z gliny.

12. Pół domu N. 3 oznaczonego z gliny słomą poszytego.

13. Jedna czwarta część domu N. 4 oznaczonego z pacy słomą poszytego.

14. Jedna czwarta część domu N. 6 oznaczonego z gliny słomą poszytego.

15. Jedna czwarta część domu N. 7 oznaczonego z drzewa słomą poszytego.

Obszerniejsze opisanie, powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Leona Krysińskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod 489C zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Juljanowi Otockiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Brestie Kujowskim urzędującemu u a ręce Bartłomieja Miszkiel Podsędka tegoż Sądu.

2. Ignacemu Gumowskiemu Wójtowi Gminy Gradowo do której to gminy dobra Galczyce Wielkie i Małe z przyległościami i przynależytościami należą, zaś w osadzie Piotrków powiecie Nieszawskim urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 28 Kwietnia (10 Maja) 1873 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr w Warszawie, dnia 3 (15) Maja 1873 r, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549, o godzinie 10 z rana, w Wydziale I dnia 12 (24) Lipca 1873 roku.

Sprzedażą kierować będzie Leon Krysiński Adwokat, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 17 (29) Maja 1873 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 17 (29) Maja 1873 r.
R. Linowski.

Po odbyciu w dniach 12 (24) Lipca 26 Lipca (7 Sierpnia) i 9 (21) Sierpnia 1873 r. 3-ch publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, Trybunał wyrokiem w tym ostatnim dniu wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia wyznaczył na dzień 6 (18) Września 1873 roku W terminie tym dobra ziemskie Galczyce przygotowawczo popierającemu sprzedaż za sumę rs. 1,000 przysądzone zostały i termin do ostatecznego ich przysądzenia na dzień 18 (30) Października 1873 r. godzinę 10 z rana wyznaczony został. Termin powyższy do skutku nie doszedł. Wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie z d. 23 Grudnia (4 Stycznia) 1874/5 r., Salomon Wilczyński kupiec w mieście Nieszawie gubernji Warszawskiej zamieszkały, podstawiony został w prawa Franciszka Groera do dalszego popierania subhastacji dóbr Galczyce w poszukiwaniu sumy rs. 600 z procentem i kosztami, nowy termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 3 (15) Lutego 1875 r. godzinę 10 z rana wyznaczony został. Termin powyższy spełzł bezskutecznie, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z ilacji na dzień 3 (15) Kwietnia 1875 r. wadanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 30 Maja (11 Czerwca) 1875 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, który odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału w miejscu zwykłych posiedzeń pod Nr. 549 w Wydziale I. Sprzedażą kieruje Józef Kirszrot Adwokat w Warszawie pod Nr. 663/4/5 zamieszkały, u którego Salomon Wilczyński do całego postępowania subhastacyjnego prawne obrał zamieszkanie.

Warszawa d. 3 (15) Kwietnia 1875 r.
R. Linowski.

Termin powyższy do skutku niedoszedł. Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem na dniu 16 (28) Czerwca 1875 r. wydanym, podstawił w prawa Salomona Wilczyńskiego, Feliksa Chruszczakowskiego Adwokata, w Warszawie pod Nr. 542 zamieszkałego, wierzyciela hypotecznego do dalszego popierania subhastacji dóbr Galczyce w poszukiwaniu sumy rs. 265 z procentem i kosztami, a wyrokiem z ilacji na dniu 5 (17) Września r. b. wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia na 1 (13) Grudnia 1875 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, który odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału pod Nr. 549 w Warszawie w Wydziale I.

Licytacja w terminie tym rozpocznie się od $\frac{2}{3}$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego. Sprzedażą kieruje Feliks Chruszczakwski Adwokat osobiście stawający w Warszawie pod Nr. 542 zamieszkały i zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego dóbr Galczyce obierający.

Warszawa d. 16 (28) Września 1875 r.
R. Linowski.

Następnie wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 3 (15) Października r. b. zapadłym, wierzyciele hipoteczni dóbr Galczyce mianowicie: Salomon Wilcyński kupiec w mieście Nieszawie i Itta Janower handlująca w Warszawie pod Nr. 2286 zamieszkali, a zamieszkanieszkania prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Kirszrota Adwokata w Warszawie pod N-em 663/4/5 zamieszkałego obrane mający, upoważnieni zostali do wydania obwieszczeń do ostatecznego przysądzenia tychże dóbr na dzień 1 (13) Grudnia 1875 r. i odbycia w tymże dniu sprzedaży, w razie nieodbycia tego terminu przez obecnego ekstrachenta subhastacji Feliksa Chruszczakwskiego Adwokata.

Licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rs. 1,000, w terminie przygotowawczego przysądzenia podanej.

Warszawa d. 10 (22) Października 1875 r.
R. Linowski.

N. D. 7590. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Jana Stanisława dwóch imion Święcickiego obywala pod № 2402*b* w Warszawie zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Jana Skurzyńskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 556 zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 10,000 z procentem prawnym od d. 10 (22) Lipca r. b. liczącym się i kosztami od Jankla v. Jakóba Taubwurtzel pod Nr. 1063/4 dawniej obecnie zaś pod Nr. 1087*a*. i Cały Borucha v. Bernarda Taubwurtzel pod Nr. 726 dawniej, zaś obecnie pod Nr. 809 w Warszawie zamieszkałych, obywateli, właścicieli nieruchomości Nr. 391*cd*. w Pradze przy Warszawie położonej, protokółem Kazimierza Brochockiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 18 (30) Sierpnia 1875 r., sporządzonym, w drodze sądowej przymusowego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została.

NIERUCHOMOŚĆ

pod Nr. 391*cd*. **w Pradze** przy Warszawie przy ulicach Brzeskiej i Przedokopowej a po za okopami ciągnąca się jednym pasem do gruntów Brühla, pod literą *c*. w drugim punkcie po za koleją Terespolską pod lit. *d*. w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału IV na Pradze, w Cyrkule policyjnym i administracyjnym Praskim w Parafji N. M. P. Loretańskiej na Pradze, na gruncie emfiteutycznym (z którego opłaca się czynszu in recognitionem domini directi skarbowi złp. 27 czyli rs. 4 kop. 5 i złp. 81 czyli rs. 12 kop. 15) położona, ogólnej przestrzeni tak na Pradze jak i za okopami około mórg 15 prętów 118 miary nowopolskiej do N. 391*c*. a mórg 5 pręt. 108 do Nr. 391*d* mająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, do egzekwowanych dłużników Jankla v. Jakóba Taubwurtzel i Cały Borucha v. Bernarda Taubwurtzel należąca, a co do budowli na Pradze między ulicą Brzeską i Przedokopową położonych wydzierżawioną jest w całości na lat sześć Magistratowi M. Warszawy za sumę rs. 4,500 rocznie pod warunkami kontraktem z d. 18 Sierpnia 1870 r. oznaczonemi od d. 1 Października 1870 r. a raczej od daty rzeczywistego zajęcia tej posesji przez Kozaków.

Na gruncie tej nieruchomości przed okopami t. j. między ulicami Brzeską i Przedokopową znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom masiv z cegły murowany, dwupiętrowy, blachą żelazną kryty o 9 kominach murowanych, w środku od frontu t. j. od ulicy Brzeskiej jest brama dwuskrzydłowa z desek z furtą, z tyłu dziedzińca jest mała przystawka parterowa murowana stanowiąca wchód.

2. Oficyna z cegły na wapno murowana, blachą żelazną kryta o 5 kominach murowanych.

3. Stajnia masiv murowana, blachą żelazną kryta.

4. Stajnia masiv murowana gontem kryta.

5. Kloaka z desek blachą kryta.

6. Dwie studnie balami cembrowane każda z żórawiem i kubłem okutym które łączą się korytem.

7. Barjer 12 do przywiązywania koni w części blachą obitych.

8. Dół do gnojówki balami szalowany deskami kryty.

Na placu od sąsiedniej posesji Nr. 391*b* wydzierżawionym znajdują się takie zabudowania:

9. Stajnia drewniana z bali w słupy gontem kryta.

10. Stajnia z drzewa w słupy blachą kryta.

11. Szopa gontem kryta na 7 słupach drewnianych.

12. Wrota dwuskrzydłowe i furtka w parkanie tworzące zamknięcie dziedzińca.

13. Chlewek mały z starych desek.

14. Chodnik z kamienia polnego brukowany w około wszystkich zabudowań, rynsztok o bokach kamieniem wyłożonych w poprzek od chodnika idący.

Na kolonji 1-ej za okopami na gruncie Nr. 391c są następujące zabudowania:

15. Stodoła z bali w słupy gontem kryta o 4 wierzejach na przestrzał i jednem klepisku na podmurowaniu.

16 Ogródek warzywny osztachetowany.

17. Dom parterowy z bali deskami szalowany gontem kryty o 2 kominach murowanych.

18. Chlewki z bali w słupy gontem kryte.

19. Domek z drzewa gontem kryty o 1 kominie murowanym.

20. Kloaka z desek pod gontem o 2 sedesach.

21. Studnia z bali cembrowana z żurawiem i kubłem okutych.

22 Parkan z desek o 2 bramach dwuskrzydłowych z furtkami.

23. Stodółka a raczej spichlerzyk z bali w słupy pod gontem o dwóch drzwiach na przestrzał.

24. Parkan wysoki z desek na sztorc stawiany ciągnący się od okopów przez całą długość posesji.

Na kolonji 2-ej na tymże gruncie Nr. 391c są zabudowania następujące:

25. Dom parterowy z bali deskami oszalowany, na podmurowaniu o 2 kominach murowanych.

26. Chlewy z desek pod dachem deskami krytym.

27. Studnia ocembrowana z bali z żurawiem z kubłem okutym.

28. Kloaka z desek pod gontem o 2 sedesach.

29. Loszek czyli piwnica w ziemi deskami, ziemią pokryta.

30. Wszystko oparkanione deskami z trzema płotami i ogrodzonemi ogródkami warzywnemi w jednym z których jest 7 drzewek dzikich i altanka brzozowa

W nieruchomości przed okopami wydzierżawionej Magistratowi M. Warszawy trzy sotnie kozaków z końmi kwaterują.

W kolonji Nr. 1 jest 11 lokatorów z imion i nazwisk oraz ilości ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych

Na kolonji zaś Nr. 2 jest 8 lokatorów z imion i nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Jana Skurzyńskiego Patrona w Warszawie pod Nr. 556 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki w Kancelarji Trybunału tutejszego Wydziału I-go złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi m. Warszawy w Warszawie pod Nr. 462/3 urzędującemu na ręce Władysława Różyckiego urzędnika tegoż Magistratu

2. Wacławowi Łukomskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju na Pradze, w Pradze przy Warszawie pod Nr. 381 urzędującemu na ręce Piotra Cieraszkiewicza Podpisarza tegoż Sądu.

Obudwom d. 19 (31) Sierpnia 1875 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie d. 19 (31) Sierpnia 1875 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji tutejszego Trybunału na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży powyższej nieruchomości odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale I o godzinie 10 z rana dnia 24 Października (5 Listopada) 1875 r.

Sprzedażą kierować będzie Jan Skurzyński Patron którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 2 (14) Września 1875 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 2 (14) Września 1875 r.
R. Linowski.

Po odbyciu w dniach 24 Października (5 Listopada), 7 (19) Listopada i 21 Listopada (3 Grudnia) 1875 r. trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży powyższej Nieruchomości, Trybunał Cywilny w Warszawie, termin do przygotowawczego przysądzenia takowej, wyznaczył na dzień 10 (22) Grudnia 1875 r godz. 10 z rana, w którym licytacja zacznie się od sumy rs. 10,000 jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego.

Warszawa d. 22 Listopada (4 Grudnia) 1875 r.
R. Linowski.

N. D. 7457. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Ksawery z Bielskich Jaraszkiewicz wdowy z własnych funduszów utrzymującej się, dawniej w mieście Kaliszu a obecnie w mieście Krakowie zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całej subhastacji nieruchomości w hipot oe Nr., a w tabeli likwidacyjnej Nr. 7 oznaczonej u Antoniego Zgleczewskiego Patrona Trybunału w Kaliszu obrane mającej od której tenże Patron stawa i subhastację rzeczonej nieruchomości popiera w poszukiwaniu sumy rs. 225 z procentem od dnia 18 (30) Września 1860 r. i kosztami rs. 36 wyrokami zasądzonych, protokółem Henryka Müller w dniu 21 Sierpnia (2 Września) 1875 r. zajętą została na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia.

Nieruchomość Nr. 1

w osadzie Chocz, gminie tegoż nazwiska, powiecie Kaliskim, w parafji Chocz, położona Nr. 1 hipoteki zaś Nr. 7 w tabeli likwidacyjnej oznaczona, należącą do własności Kunegundy z Waberskich Bryńskiej, Józefa Bryńskiego żony i w jej posiadaniu tamże zamieszkałej zostająca.

Nieruchomość ta składa się z domu z drzewa gliną otynkowanego, szkudłami krytego o 1 kominie, 4 oknach frontowych, na dachu jest facjata o trzech oknach. W połowie lewej mieszka Marceli Świderski i płaci rocznie rsr. 10, zaś połowę prawą o dwóch stancjach zajmuje wywłaszczona dłużniczka i utrzymuje szynk jest w niej urządzona i piekarnia al od kilka lat nieczynna. Facjatę zajmuje bezpłatnie Franciszka Waberska z szopy drewnianej chlewika o 2 przedziałach i takiejże obórki szkudłami krytych. Pomiędzy domem a innemi zabudowaniami jest ogródek mający ośm drzew owocowych i para krzewów winogron. Za budynkami ogród warzywny i owocowy 127 arszynów długi, a 27 szeroki, w nim 13) sztuk drzew owocowych i kilka krzewów agrestu Graniczy na wschód z rynkiem osady Chocz, na południe z murem klasztornym po Reformatskim, na zachód z ogrodem Michała Dembińskiego, a na północ z posesją Rozalji Paprockiej. Odległa od miasta Kalisza wiorst 28, od osady Stawiszyn wiorst 14 Podatki opłacają się do kasy gminnej gminy Chocz, rocznie rs. 5 kop. $89\frac{1}{2}$, zaległości nie masz.

Szczegółowy opis tej nieruchomości mieści się w protokóle zajęcia, który wraz z warunkami u popierającego Patrona Antoniego Zgleczewskiego i u Pisarza Trybunału przejrzanym być może.

Protokół zajęcia doręczony w kopjach Pisarzowi Sądu Pokoju w Kaliszu Bolesławowi Miaskowskiemu dnia 22 Sierpnia (3 Września) 1875 r. wójtowi gminy Chocz Sobestjanowi Szymkowicz dnia 21 Sierpnia (2 Września) t. r. obu do rąk własnych wniesiony do akt hypotecznych nieruchomości Nr. 1 osady Chocz w Sądzie Pokoju w Kaliszu utrzymywanych d. 10 (22) Września 1875 r., a wniesiony do księgi zaaresztowań w biórze Pisarza Trybunału dnia 12 (24) Września t. r.

Sprzedaż tej nieruchomości odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu. Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się dnia 16 (28) Października 1875 r. o godzinie 10 z rana.

Kalisz d. 12 (24) Września 1875 r.
Skoczyński.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w d. 16 (28) Października, 30 Października (11 Listopada) i 13 (25) Listopada r. b. termin do przygotowawczego przysądzenia na d. 9 (21) Grudnia 1875 r godzinę 10 z rana został oznaczony. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 120.

Kalisz d. 15 (27) Listopada 1875 r.
Skoczyński.

N. D. 7458. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Augusta Linke właściciela nieruchomości w mieście Kaliszu zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do całej subhastacji wiatraka z gruntem we wsi Tyńcu pod Kaliszem położonego, u Antoniego Zgleczewskiego Patrona Trybunału w Kaliszu obrane mającego, imieniem którego tenże Zgleczewski stawać i kroki prawne czynić będzie, w poszukiwaniu sumy rs. 1000 z procentem od dnia 12 (24) Czerwca 1874 r. od Gustawa i Emilji małżonków Mix solidarnie należnej, protokółem Franciszka Roweckiego Komornika z dnia 4 (16) Września 1875 r. sporządzonym, zajętą została na sprzedaż w drodze przymusowego wywłaszczenia.

Nieruchomość Młynarska,

prawem wieczystej dzierżawy do Gustawa i Emilji z Kobyłków małżonków Mix a prawem pełnej własności, do właścicieli folwarku Wolnostwo Tyniec należąca, obecnie w dzierżawnem posiadaniu Samuela Majorek pozostająca, składająca się z gruntu, zabudowań i wiatraka. Położona jest przy szosie z Kalisza do Turku wiodącej, graniczy na wschód, południe i zachód z nieruchomością i gruntami Arnolfa i Cecylji małżonków Bronikowskich, a od strony południa z nieruchomością i ogrodem Augusta Franke. Odległa od miasta Kalisza wiorsta 1 od osad: Opatówka wiorst 8, a Stawiszyna 17 należy do parafji Panny Marji w Kaliszu. Położona w powiecie i gubernji Kaliskiej gminie Tyniec. Składa się z domu o jednym kominie Nr. 167 mieszka w nim Zdzisław Taczanowski oraz dzierżawi grunt i płaci rsr. 100 rocznie, ze stodółki, obórki, stajni, ogródka, z wiatraka o 2 sztigach ze wszystkiemi przyrządami. Powierzchnia zajmowanej osady wynosi długości arszynów 115, a szerokości 121. Podatki opłacają się do kasy gminnej gminy Tyniec i wynoszą rocznie rsr. 26 kop. 83 i pół.

Obszerniejszy opis zajętej nieruchomości znajduje się w ptokóle zajęcia który wraz z warunkami sprzedaży u Pisarza Trybunału i Antoniego Zgleczewskiego Patrona przejrzane być mogo.

Protokół zajęcia wręczony w kopjach Pisarzowi Sądu Pokoju w Kaliszu Bolesławowi Miaskowskiemu i Wójtowi gminy Tyniec Marcinowi Tomaszewskiemu dnia 10 (22) Września r. b. obu do rąk własnych, wniesiony do księgi wieczystej Wolnostwo Tyniec w ktorej prawo wieczystej dzierżawy Mixom służące w Dziale III pod Nr. 1 jest objawione dnia 11 (23) Września 1875 r., a do księgi zaaresztowań w biórze Pisarza Trybunału dnia 13 (25) Września t. r. zaregestrowany został.

Sprzedaż odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się w dniu 16 (28) Października 1875 roku o godzinie 10 z rana.

Kalisz d. 13 (25) Września 1875 r.
Skoczyński.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w d. 6 (18) Października, 30 Października (11 Listopada) i 13 (25) Listopada r. b., termin do przygotowawczego przysądzenia na d. 9 (21) Grudnia 1875 r. godzinę 10 z rana został oznaczony. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,000.

Kalisz d. 15 (27) Listopada 1875 r.
Skoczyński.

N. D. 7459. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Wiadomo czyni, iż stosownie do art. 682 K. P. S. na żądanie Szlamy Tenenbaum handlującego w mieście Częstochowie, okręgu tegoż nazwiska zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego u Walerjana Oborskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu, który popierać będzie subhastacją sobie obierającego, w poszukiwaniu sumy rs. 387 kop. 20 z procentami i kosztami od Jana i Katarzyny małżonków Popińskich właścicieli nieruchomości w mieście okręgowem Częstochowie zamieszkałych, zajętą została na przymusową sprzedaż protokółem Komornika przy Sądzie Pokoju w Częstochowie Karola Stanisławskiego z dnia 26 Maja (7 Czerwca) 1875 r.

NIERUCHOMOŚĆ

pod Nr. 672, w mieście okręgowem Częstochowie, przy ulicy Ś-go Rocha, w części miasta Nowa Częstochowa położona, granicząca z nieruchomościami Klemensa Rataj, Feliksa Lewandowskiego, drogą prywatną w pole prowadzącą i gruntami Stanisława Kiszczyńskiego i Stanisława Wolskiego, stanowiąca własność Jana i Katarzyny z Krawczyńskich małżonków Popińskich, mająca uregulowaną hypotekę w mieście Częstochowie w Sądzie Pokoju, pochodząca pod Najwyższy Ukaz z roku 1866, składająca się z domu frontowego z drzewa na podmurowaniu, otynkowanego, pod gontem, długości arszynów 30, szerokości 12, z bramą i piwnicą na kartofle Przed frontem są ogródki warzywne, dalej chlewik z drzewa pod gontem, kloaka, podwórze, ogród warzywny i owocowy, w końcu ogród i pole morgów 2. W domu mieszkają lokatorowie Antoni Ługodziński i Piotr Makowski zięciowie Popińskich. Nadto do tej nieruchomości należą cztery zagony stajowe gruntu około prętów 233, w miejscu zwanym Podkóle ku folwarkowi Lesiniec położone, pomiędzy gruntami Wojciecha Korpus i Tomasza Wojciechowskiego.

Podatków opłaca się rs. 20 kop. 20.

Obszerniejszy opis znajduje się w protokóle zajęcia u Patrona Oborskiego i w biórze Pisarza Trybunału w Kaliszu, gdzie oraz warunki licytacyjne przejrzane być mogą.

Protokół zajęcia doręczony Walerjanowi Makowieckiemu Prezydentowi miasta Częstochowy 2 (14) Sierpnia 1875 r. i Aleksandrowi Maleszewskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju okręgu Częstochowskiego dnia 25 Sierpnia (6 Września) 1875 r. wniesiony do akt hypotecznych nieruchomości Nr. 672 w mieście Częstochowie dnia 26 Sierpnia (7 Września) 1875 r., a do księgi zaregestrowań u Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu d. 8 (20) Września t. r.

Sprzedaż odbywać się będzie na publicznem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Kaliszu przy ulicy Józefina.

Po odbyciu trzech publikacji warunków w d. 22 Października (3 Listopada) 1875 r. 5 (17) Listopada i 19 Listopada (1 Grudnia) t. r., termin do przygotowawczego przysądzenia na d. 9 (21) Grudnia 1875 r. godz. 10 z rana wyznączono, w którym to terminie licytacja rozpocznie się od rs. 100.

Kalisz d. 19 Listopada (1 Grudnia) 1875 r.
Skoczyński.

N. D. 7456.

Na skutek wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 14 (26) Września 1872 r. na powództwo Eleonory z Heinrichów i Teodora małżonków Engiel, z których ostatni jako nabywca praw Jana Heinrich oraz jako główny opiekun nieletniego Władysława Heinrich występuje, w mieście Łodzi zamieszkałych, przez Hipolita Glazera Patrona stawających, przeciwko Janowi-Fryderykowi i Luizie Auguście z Winterów 2 ch imion małżonkom Koenig, w mieście powiatowem Łęczycy mieszkającym, przez Jana Gadzińskiego Patrona bronionym, sprzedaną będzie w drodze działów

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście powiatowem **ŁĘCZYCY,** przy ulicy Nadwodnej alias Nadrzecznej, pod Nr 176 (dawniej 221) położona, składająca się z następujących realności:

1. Dom frontowy masyv murowany o parterze i piętrze, z pomieszkaniami poddasznemi i piwnicami pod półdomem sklepionemi, długi łokci 36 cali 12, szeroki 22 cali 6, wysoki 12 cali 12.

2. Brama wjazdowa dwuskrzydłowa z desek, szeroka łokci 1, cali 18, wysoka łokci 4.

3. Oficyna z lewej strony w podwórzu, z drzewa w słupy, na podmurowaniu z kamieni polnych, długa łokci 31, szeroka 14, wysoka 5, cali 6.

4. Oficyna przy poprzedniej zbudowana, z drzewa w słupy, długa łokci 25, szeroka 10, wysoka 4 łokcie.

5. Oficyna w środku podwórza z drzewa w węgieł długa łokci 20, cali 18. szeroka 10, wysoka 4 łokcie, wszystkie trzy gontami kryte o parterze.

6. Komórki w tyle podwórza nad rzeką z drzewa, kryte deskami w części gontami, długie łokci 34, cali 13, szerokie 4, wysokie 3, cali 12, od frontu łokci 5.

7. Kloaki przed temiż komórkami z desek gontami kryte o trzech sedesach w dole cembrowane balami, długie łokci 7, szerokie 2, wysokie 3, cali 12.

8. Parkany w około ogrodu owocowego, z desek w słupy, wysokie łokci 3, długie 72 i takież z dwóch stron komórek, długie łokci 13.

9. Sztachety od ulicy Nadwodnej z łat w słupy, długie łokci 40, szerokie 4.

10. Bruk z kamieni polnych w podwórzu, przestrzeni łokci kw. 830.

11. Grunt powierzchni łokci kw. 6029.

Bliższe objaśnienia i warunki sprzedaży są do przejrzenia w kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału II i u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego w Warszawie przy ulicy Miodowej pod № 495 zamieszkałego.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 6,394 kop. $93\frac{1}{2}$ jako szacunku przez biegłych oznaczonego i odbędzie się przed W-ym Felicjanem Lewandowskim Sędzią delegowanym, w miejscu posiedzeń rzeczonego Trybunału przy placu Krasińskich zwanym pod № 549.

W pierwszym terminie publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży; dnia 7 (19) Kwietnia r. b. odbytym, wyznaczony został termin do drugiej publikacji, a zarazem przygotowawczego przysądzenia, na dzień **22 Maja (3 Czerwca) 1875 r.** godzinę 10-tą rano.

Hipolit Glazer, Patron.

Po odbyciu dnia jak wyżej drugiej publikacji i przygotowawczego przysądzenia, termin do ostatecznego przysądzenia wyznaczony był na dzień 12 (24) Czerwca 1875 r. lecz z powodu założonej apelacji od wyroków: biegłych mianującego i taksę zatwierdzającego, spełzł na niczem. Gdy Sąd Apelacyjny wyrokami w dniach 13 (25) Czerwca i 12 (24) Września r. b. w ostatniej instancji zapadłemi, apelację Koenigów jako bezzasadną oddalił, nowy termin do ostatecznego przysądzenia tej nieruchomości na dzień 30 Października (11 Listopada) r. b. godzinę 2-gą z południa został wyznaczony i odbędzie się jak wyżej wskazano.

Hipolit Glazer, Patron.

W razie przejścia Glazera Patrona na inne urzędowanie sprzedaż powyższą i wszelkie dalsze działania uskuteczni podpisany Obrońca przy Senacie w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 590 nowy 9 mieszkający.

Roman Wierzchlejski.

Termin powyższy nie doszedł do skutku dla braku licytantów. Trybunał przeto wyrokiem daty 5 (17) Listopada 1875 r. szacunek pomienionej Nieruchomości o $\frac{1}{4}$ część to jest do rs. 4,796 kop. 20 obniżył, a zarazem termin do ostatecznego przysądzenia takowej na dzień 5 (17) Grudnia 1875 r. godzinę 2-gą z południa wyznaczył, który odbędzie się jak wyżej wskazano.

Vadium wymagane rsr. 750.

Roman Wierzchlejski, Obr. pr. Sen.

N. D. 7597. Ruchomości pozostałe po Antonim Przyjemskim jako to: meble, obrazy, szafy, łóżka, garderoba, bielizna, pościel i różne sprzęty na żądanie spadkobierców i w skutek upoważnienia JW. Prezesa Trybunału, sprzedane będą przez licytację publiczną, w Warszawie na Nowem mieście, w domu pod Nr. 359, na dniu 25 Listopada (7 Grudnia) r. b. o godzinie 10 z rana przed podpisanym Rejentem rozpocząć się mającą. Jednocześnie przedany będzie na ogół sklep trunków krajowych w tymże samym domu utrzymywany z wszelkiemi zapasami, zaczynając od sumy rs. 2,500, inwentarzem objętej, podług warunków które u podpisanego przejrzeć można.

Michał Rapacki Rejent,
№ 482 Miodowa (6 nowy).

N. D. 7498. Wiadomo czynię, iż w dniu 25 Listopada (7 Grudnia) 1875 r. o godz. 11 z rana na placu targowym Stare miasto, a o godzinie 12 w południe na targu za Żelazną bramą, a w d. 28 Listopada (10 Grudnia) r. b. o godz. 10 z rana również za Żelazną bramą w Warszawie, w tymże dniu o godz. 11 z rana i 12 w południe na targu w mieście powiatowem Radyminie, prawnie zajęte ruchomości to jest: meble różne machoniowe i jesionowe oraz sosnowe, lustra, obrazy, dywany, garderoba męzka i damska, bielizna, bielizna stołowa, naczynia różne miedziane, mosiężne i drewniane kuchenne i stołowe i t. p., przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną.

Jan Orłowski Komornik.

N. D. 7499. Zajęte w egzekucji Sądowej ruchomości, a mianowicie: w dniu 27 Listopada (9 Grudnia) 1875 r. o godzinie 9 z rana za Żelazną Bramą stół, krzesełka, samowar z gar, szafy, łóżka, w dniu 27 Listopada (9 Grudnia) o godzinie 10 z rana za Żelazną Bramą biórko, kozeta, fotele, szafa palisandrowa, w dniu 27 Listopada (9 Grudnia) o godzinie 9 z rana za Żelazną Bramą różne meble, machoniowe, jesionowe, lustra, rądle, garderoba męzka i damska, w dniu 27 Listopada (9 Grudnia) o godzinie 10 z rana na Muranowie meble, rądle, samowar, lustro, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Warszawa d. 24 Listopada (6 Grudnia) 1875 r.
A. Gawryłow, Komornik.

N. D. 7496. W dniu 25 Listopada (7 Grudnia) 1875 r. poczynając od godziny 10 z rana na placu targowym przy Trzech Krzyżach i w tymże dniu o godzinie 11 na gruncie nieruchomości N. 280 przy ulicy Freta, oraz w dniu 27 Listopada (9 Grudnia) 1875 r. poczynając od godziny 10 z rana i od godziny 12 w południe na placu targowym Stare Miasto, tudzież w dniu 1 (13) Grudnia t. r. o godzinie 9 z rana na placu targowym „Krasiński” zwanym w Warszawie, zajęte w drodze egzekucji Sądowej ruchomości i towary jako to: meble machoniowe i jesionowe, lustra, zegary, stoły, lampy, szafy sklepowe, kontuary, bawełna, włóczka, wstążki, tiuliki, nożyczki, grzebienie, kolczyki, gorsety, krawaty, samowary, lichtarze, herbata, tace, fulary, kretony, perkaliki, płaszcze gutaperkowe, jedwab i inne różne przedmioty i towary, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Jan Mielech Komornik,
Nr. 13 ulica Ś-to Jerska.

N. D. 7495. Prawnie zajęte w drodze egzekucji Sądowej meble machoniowe, jesionowe, orzechowe, lustra, zegary, miedź, mosiądz, stoły marmurowe, madera, koszule męzkie, damskie, pończochy, chustki, krawaty, garderoba męzka, czapka barankowa, walizka, i t. p. w dniu 25 Listopada (7 Grudnia) r. b. o godzinie 10 i 11 z rana za Żelazną Bramą, a tegoż dnia o godzinie 9 z rana na placu Krasińskim, w w dniu 1 (13) Grudnia r b. o godzinie 9 i 11 z rana za Żelazną Bramą a o godz. 12 w południe, na targu Stare Miasto w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Antoni Holtorff Komornik Nr. 1772 (16).

Дозволено Цензурою,—Варшава 24 Ноября (6 Декабря) 1875 г, w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.